Nr. 213 Bochum, na sobotę dnia 16-go września 1911 Rok 21

Wiarus Polski

Codzienne pismo ludowe dla Polaków na obczyźnie poświęcone oświacie oraz sprawom narodowym, politycznym i zarobkowym

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 marke i 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fen. — „Wiarus Polski" zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. I polnisch nr. 123.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen.; ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 25 fen. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego" należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Rękopis. nie zwracamy.

Redakcya, drukarnia i księgarnia znajduje się w Bochum, przy ul. Maltheserstr. 17. -- Adres: „Wiarus Polski", Bochum. — Telefon nr. 538.

Każdy abonent jest ubezpieczony na

300 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku w Norymberskim banku ubezpieczeń na życie w Norymberdze jezeli wypadek zdarzył się na powierzchni ziemi, a na połowę tej sumy w razie wypadku pod ziemią. O każdym wypadku nieszczęśliwym należy donieść bankowi w przeciągu tygodnia Adres: Nürnberger Lebensversicherungsbank, Nürnberg. Prócz tego musi okaleczony w przeciągu 24 godzin po wypadku udać się do lekarza. O wypadku śmiertrzeba donieść zaraz, najpóźniej jednak w przeciągu 48 godzin. Podstawy ubezpieczenia można poznać z warunków ubezpieczenia, które te przepisy można otrzymać od Wydawnictwa albo od Norymberskiego banku ubezpieczeń na życie.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu niemczyć się pozwoli!

Od 15 do 25 września

odbierać będą listonosze prenumeratę za

„WIARUSA POLSKIEGO"

na IV kwartał 1911 r. czyli na październik, listopad i grudzień.

Prenumerata wynosi

tylko 1 markę 80 fenygów

a z odnoszeniem do domu 2,22 mr.

Rodacy! Agitujcie za „Wiarusem Polskim".

Trzeba się bronić!

Nie mogliśmy dłużej milczeć wobec bojkotu i różnych prześladowań, na które jest w niektórych parafiach narażony każdy Polak, mający w sprawach narodowych i politycznych zdanie samodzielne a tylko w sprawach kościelnych i religijnych słuchający rozporządzeń duchowieństwa. Sądzimy, że obrona niezawisłości ludu polskiego wobec zachcianek germanizatorów jest obowiązkiem każdej szczerze polskiej i katolickiej gazety, bo tylko przyzwyczajony do samodzielnej pracy obywatelskiej, nie oglądający się na wskazówki z góry lud, zdolny jest bronić naszych ideałów religijnych i narodowych, tylko taki lud oprze się kusicielom z obozu czerwonego.

Jeżeli więc gazeta polska nie broni samodzielności ludu, to nie spełnia swojego obowiązku. „Wiarus Polski" zawsze poczuwał się do tego obowiązku i dla tego tylokrotnie był przez germanizatorów wyklinany a prześladowany i bojkotowany jest przez nich ciągle, poparcia zaś udzielają mu przeważnie tylko gazety polskie, mało na obczyźnie czytywane a nie brak, niestety i takich, które nam w każdej walce z germanizatorami niejako podstawiają nogę.

Natomiast lud polski w walce z germanizatorami zawsze stawał po naszej stronie i na bojkot germanizatorów odpowiadał tem gorliwszem rozpowszechnianiem naszego pisma.

O takie gorliwe poparcie prosimy i teraz naszych Szan. Czytelników.

Naukę o wyborach

opracowaną przez członka komisyi rugów wyborczych w parlamencie niemieckim, p. Jana Brejskiego, wydamy w najbliższym czasie i rozsyłać będziemy bezpłatnie towarzystwom wyborczym. Szan. zarządy prosimy, aby nam jaknajprędzej doniosły, ile egzemplarzy nauki o wyborach do parlamentu otrzymać pragną, abyśmy mogli ustalić wysokość nakładu. Adresować do nas prosimy:

„Wiarus Polski", Bochum.

Z Bruckhausen.

W przeszłą sobotę przyszedł do składu p. Kochowicza jakiś mężczyzna i chciał kupić kartę „Bitwa pod Grunwaldem". Pani Kochowiczowa powiedziała, że karty tej nie ma na składzie. Mimo to człowiek ten domagał się natarczywie takiej karty. Na to przybył do składu pan Kochowicz a dowiedziawszy się o natrętnem domaganiu się pocztówki z „Bitwą pod Grunwaldem", sądownie zakazanej, wpadł na myśl, że to zapewne szpieg, więc wyrzucił go za drzwi,

Jakie było zdziwienie p. Kochowicza, gdy przyszedł za kilka dni na termin na policyę w Hamborn w sprawie towarzystwa i przekonał się, że to był wachmistrz policyi hamborńskiej. Na terminie dowiedział się p. Kochowicz, iż ten sam wachmistrz był na zamkniętej zabawie Towarzystwa młodzieży w Bruckhausen i dla tego policya uznaje zabawę za otwartą.

Sprawa ta zapewne jeszcze dalsze będzie miała następstwa.

Z życia polskich spółek zarobkowych.

I.

Związek spółek zarobkowych wydał co dopiero 39 sprawozdanie za rok 1910.

Do Związku należy obecnie 265 spółek (w r. 1909 spółek 248), w tem 74 w Prusach Zachodnich a 191 w W. Ks. Poznańskiem. Większość tych spółek, bo 175, jest z ograniczoną poręką. Odpowiedzialność członka w poszczególnych spółkach jest bardzo rozmaita, jedynie Rolniki — z wyjątkiem Nowego Miasta i Tucholi — ustanowiły wysokość udziału na 200 a odpowiedzialność na 1000 mrk.

Przeważająca część spółek, a mianowicie 185, są spółkami pożyczkowemi, po za tem należy do Związku 50 Rolników, 19 spółek ziemskich, 4 Kupcy i 7 innych spółek. Po wsiach mają siedzibę 30 w Prusach i 28 w Księstwie, reszta spółek znajduje się w miastach.

Liczba deponentów urosła o przeszło 19 tys. i wynosi obecnie 175 866, w czem nieuwzględniony jest Bank ludowy w Rawiczu, który liczby swych deponentów nie podał.

Związek prowadzi osobną kasę, której bilans kończy się sumą 36 933 mrk. Przychód wynosił 42 543 mrk., rozchód 25 610, do funduszu żelaznego odłożono 10 tys. mrk. na rok 1910-12 przechodzi 6 933 mrk. Fundusz żelazny Związku wynosi obecnie 30 tys. mrk.

Bilblioteka Związku obejmuje 430 dzieł.

Bank Związku Spółek Zarobkowych z rokiem bieżącym ukończył pierwsze 25-lecie swej działalności. Rok ostatni był nader pomyślny w jego rozwoju. Obrót ogólny podniósł się o przeszło 30 milionów mrk. i wynosił 637 milionów 682 tys. mrk. (Liczby podajemy nie zupełnie ściśle, gdyż tylko do tysięcy). Pożyczek wekslowych udzielono na 56 milionów 184 mrk., w portfelu pozostaje weksli na 23 mil. 822 mrk., co w porównaniu do roku zeszłego oznacza przyrost o blisko 3 miliony mrk. Rachunek bieżący czyli depozytowy osób prywatnych i spółek wynosi 136 mil. 280 tys., z tego wypłacono 103 miliony 417 tys., przechodzi na rok 1911 remanent w kwocie 32 mil., 862 tys. mk. Czysty zysku osięgnął Bank **526 tys. 378 mrk. Akcyo**naryuszom przyznano 4 proc. dywidendy i 2 proc. superdywidendy, na tantyemę dla rady nadzorczej i zarządu przeznaczono 31 tys. mrk., na rok 1911 przeniesiono 74 310 mrk. Resztę przydzielono do poszczególnych funduszów rezerwowych, tak iż fundusze te osięgły obecnie sumę 1 miliona 347 tys. mrk. Kapitał zakładowy Banku wynosi 6 milionów mrk., z tego wpłaconych jest 5 mil. 111 tys.

Wszystkie pozycye bilansowe wykazują w stosunku do roku poprzedniego znaczny przyrost.

Luźne uwagi.

Piszą nam:

Coraz bardziej zanika u nas sumienie narodowe, to co tworzy naszą odrębność, to, co nakazuje nam zawsze wysoko dzierżyć sztandar naszej narodowej godności.

W tych dniach jechałem na wakacye do Księstwa, naturalnie, stosownie do mej kasy, czwartą klasą. Choć więc nie miałem w podróży wielkich wygód, nauczyłem się bardzo dużo. Szkoda tylko, że moje spostrzeżenia były bardzo smutne. Kto raz jechał koleją z Westfalii do Księstwa, ten wie, że podróżujący czwartą klasą to niemal wyłącznie nasi wychodzcy westfalscy, którzy wracają w ojczyste strony, lub na jakiś czas jadą w odwiedziny.

Co mnie jako Polaka regularnie zawstydza, to jest ta ogromna mieszanina językowa naszych wychodźców. Rzadko kto mówi poprawnie po polsku, a niektórzy wyrażają się tak ohydnie, językiem rojącym się od germanizmów, że pewien Niemiec spytał mnie ze zdziwieniem, czy język polski może wogóle rościć sobie pretensye, skoro pełno w nim wyrazów niemieckich. Nie dziwię się zapatrywaniu owego Niemca, bo gdy słyszy taką wstrętną mieszaninę, musi przecież mieć wrażenie, że nasz język jest brzydki. Tu przytoczę kilka takich wyrazów rdziennie niemieckich z polskiemi końcówkami, które, nawiasem mówiąc, na obczyźnie często słyszeć można.

Oto kilka kwiatków z tego „pięknego" bukietu: :ja zamiast tak, sztrasa zamiast ulica, lada zamiast skład, wuszta zamiast kiełbasa, leberka zamiast wątrobianka, cug zamiast pociąg, banhof zamiast dworzec, bana zamiast kolej, zycher zamiast napewno, kust zamiast stancya, kustgenger zamiast stołownik, cymry zamiast pokoje, wonung zamiast mieszkanie, szlafsztuba zamiast sypialnia, myta zamiast dzierżawa, trepy zamiast schody, glaska zamiast szklanka, westka zamiast kamizelka, wyrtszaft zamiast gościniec lub oberża, reizować zamiast podróżować, fajrować zamiast święcić, berkman zamiast górnik i tyle, tyle innych, które liczyć można na tysiące. Taka mowa to istny wstyd.

Język nasz na obczyźnie zdaje się z dnia na dzień staje się błędniejszy. Do czego to ma doprowadzić?

Teraz inna sprawa. Wiadomo, że Prusacy przezwali ogromną część nazw naszych wsi i miast na niemieckie; mianowicie stacye kolejowe mają prawie wyłącznie nazwy niemieckie. Niektórym Polakom to ogromnie widocznie się podoba, bo ani im się śniło, używać w rozmowie między rodakami nazw rodzimych. Między Zbąszyniem a Lesznem zdarzył mi się ciekawy wypadek. Na tej linii leży wieś Wilkowo, co Niemcy przezwali na Wolfskirch. Zbliżamy się do tej wioski. Jakaś poczciwa kobiecina zauważa, że to Wilkowo, na to jakiś „westfalak" (tak nazywają naszych wychodźców westfalskich) poucza ją, że to nie nazywa się więcej Wilkowo lecz Wolfskirch. Jednem słowem, niemczyzna naszym ludziom się podoba a choć znają nazwy polskie uż ślnie używają kulturnych. W języku tych ludzi nazywa się więc Zbąszyń Bentschen, Leszno Lissa i t. d.

Czy to nie wstyd, że tak dobrowolnie się germanizujemy? Przecież przez to Niemcom ogromnie ułatwiamy osiągnięcie ich niecnych zamiarów.

Jeszcze jeden obrazek — który zresztą jest bardzo częsty. Jadę sobie z Leszna do Jarocina. W przedziale siedzą sami Polacy. Czterech ich było. Ich twarze ogorzałe, ich spracowane ręce zdradzały na pierwszy rzut oka, że to rolnicy. Wszczałem z nimi rozmowę, pytam, skąd i jacy, a oni z istną polską szczerością wylewają mi swe serca. Mówią mi dużo o bieżących sprawach, o polityce, a im co raz bardziej oczy się iskrzą, a jeden uroczyście zaręcza: „Paniczku, my się Niemcom nie damy".

Jeszcze kilka stacyj a zmienia się obraz zupełnie. Wchodzi do przedziału jakiś Niemiec, widocznie kolonista i zaczepia mych gospodarzy po niemiecku. Wtenczas dobrzy ci ludzie zapomnieli o swym patryotyźmie z przed kilku minut, gdyż — o zgrozo — wszyscy bez wyjątku prawią łamaną niemczyzną, aż głowa boli. Ten jeden Niemiec tak ich zelektryzował, że zapomnieli nawet między sobą mówić po polsku. W ich twarzach zauważyłem coś, jak wstyd, ale uległość wobec domniemanej wyższości tego Niemca była tak wielka, że szwargotali sobie dalej po szwabsku. Oni — synowie i prawowierni tej biednej ziemi dziedzice ulękli się obcego przybysza. Wyszedłem z przedziału, jakoś rzewnie mi się zrobiło...

Nie rozumiem i nigdy nie rozumiałem, dlaczego my obcym tak ulegamy. Przecież my mamy te same prawa obywatelskie, co oni. Nie ukracajmy sobie tych praw sami, lecz dbajmy o to, by nam się krzywda nie działa. My Niemcom nic winni nie jesteśmy, więc nie potrzebujemy przed nimi karku naginać. Kto to czyni, ten wystawia sobie świadectwo nędzy i ubóstwa duchowego, bo kto jest prawdziwym Polakiem, kto zna i kocha Polskę, jej przeszłość i jej dzieje, ten nie potrzebuje się wstydzić tego, że jest Polakiem, przeciwnie, może być dumny z tego.

Kto bacznem okiem śledzi bieg naszego życia narodowego, ten przyzna, że ani w przybliżeniu nie pozbyliśmy się naszych starych wad, przeciwnie do starych przyłączamy nowe. Nie ulega wątpliwości, że w niejednym kierunku duże uczyniliśmy postępy, ale postępy te są bardzo jednostronne, zewnętrzne. O zachowanie prawdziwego ducha polskiego na ogół mało bardzo dbamy.

Przytoczyłem na przedzie kilka dowodów na moje twierdzenie. Były to obrazki z życia codziennego — na pozór może małe ale w gruncie rzeczy bardzo smutne. Rodacy nasi na obczyźnie szczególnie uwagi moje niech sobie wezmą do serca, a wtenczas naprawa będzie pewna.

Polacy na obczyźnie

Osterfeld. W krótkim czasie odbędą się tu wybory do zarządu kościelnego i reprezentacyi. Lista wyborcza jest wyłożona u księdza proboszcza na probostwie od 6 do 20 września. Jest obowiązkiem każdego uprawnionego do głosowania Polaka ażeby listę wyborczą przejrzał i zbadał, czy nazwisko jego się tam znajduje, w razie gdyby w liście nie był napisany, niech się upomni, bo tylko wtenczas będzie mógł głosować. Uprawniony do głosowania jest każdy, który ukończył 21 rok życia i przynajmniej rok zamieszkuje w parafii i płaci podatek kościelny. Rodacy, chcąc opiekę duchowną polepszyć, musimy się o to starać, ażeby w dniu wyborczym jaknajwięcej naszych polskich kandydatów głosów oddano. **Zarząd Tow. Wyborczego.**

Buer. Towarzystwo pod opieką ś. Franciszka obchodziło 17 rocznicę. To towarzystwo to jest dotąd pod wpływem centrowym. Prezesami są księża, posiada nawet członków honorowych Niemców. W rocznicy brało udział 17 delegacyj innych towarzystw. Po nabożeństwie kościelnem, gdy gotowało się do wymarszu na wietnicy, jakiś urzędnik kryminalny zakazał polskie-

go hasła. Na sali znów, gdy duszpasterz dla Polaków chciał rocznicę w polskim języku otworzyć, dwaj panowie przedstawiając się jako tajni policyanci zakazali przemów polskich. Ksiądz duszpasterz Polaków zaprosił wtenczas wszystkich do kościoła na kazanie. Dopiero pod wieczór odbyło się przedstawienie teatralne w zamkniętem kole.

Linden. W dniu 5 i 6 bm. odbyły się tu wybory do zarządu kościelnego i reprezentacyi. Polacy postanowili iść samodzielnie, ponieważ parafianie Niemcy-katolicy nie chcieli uwzględnić żądań Polaków. Wyborami zajęło się Towarzystwo wyborcze, które od samego założenia bardzo jest ruchliwe. W wyborach Polacy się spisali. Nie brakło też — mimo agitacyi — takich ospalców, których żony musiały pędzić na wybory. W pierwszy dzień Polacy otrzymali 195 głosów na 240 wyborców a Niemcy na 700 wyborców otrzymali jeden 202, drugi 201, a trzeci, który przepadł, otrzymał 193 głosy. Z Polaków został tedy jeden wybrany, tak że teraz mamy dwóch Polaków w zarządzie kościelnym. W drugi dzień wyborów mimo nieuczciwej agitacyi Niemców uzyskali Niemcy tylko 228 głosów a Polacy 209. Cześć Polakom i Tow. wyborczemu!

Ziemie polskie.

Z Tow. Dziennikarzy i Literatów w Poznaniu.

W „Dzienniku Berlińskim“ czytamy: W ub. poniedziałek o godz. 4 i pół odbyło się w kawiarni Domu Przemysłowego pierwsze powakacyjne posiedzenie Tow. Dziennikarzy. Obrady zagaił prezes p. dr. Mizerski w obecności 28 członków i 2 gości: art. mal. p. Teodora Modrakowskiego z Nowego Jorku i gościa z Litwy. Prezes poświęcił na wstępie obszerniejsze wspomnienie pamięci zmarłego prezesa honorowego Tow. śp. Józefa Kościelskiego, oraz zmarłego w tych dniach członka Tow. śp. Wincentego Szmytkowskiego.

Korzystając z przypadkowej obecności gościa z Litwy, który jako delegat z Wilna był obecnym na ostatnim zjeździe rapperswilskim, zebranie uprosiło go o udzielenie wyjaśnień co do słuszności zarzutów, stawianych przez opozycyę rapperswilską, i co do wyroku komisyi. Referent w obszernych i wyczerpujących wywodach udowadnia, że zarzuty t. zw. opozycyi były uzasadnione, działalność zaś komisyi stronnicza. W końcu referent wspomniał o założonem Tow. miłośników Muzeum Narodowego w Rappeerswilu, którego celem jest uzdrowienie obecnie panujących tam stosunków i podniesienie Muzeum do wyżyn godnej reprezentantki narodu na Zachodzie.

Wobec spóźnionej pory odłożono zapowiedziane referaty do następnego zebrania miesięcznego, a przystąpiono do załatwienia spraw bieżących. Przedewszystkiem omówiono wszechstronnie sprawę umieszczania w prasie anonsów niesumiennych ajentów, handlarzy ziemią. W ożywionej dyskusyi zabierali głos pp. Kucik, Królikowski, Marweg, Poszwiński, dr. Mizerski, dr. M. Seyda i Kościński. Wreszcie poruszono sprawę ostatniego „Przewodnika dla mężów zaufania“, wydanego przez posła Kulerskiego, w którym znajdują się obelgi, wymierzone w stronę całej prasy polskiej. Zebrani uchwalili jednomyślnie, ażeby sprawę tę postawić na porządku obrad najbliższego posiedzenia w celu dokładnego jej omówienia.

Z Prus Zachodnich, Warmii i Mazur.

Wąbrzeźno. W gospodarstwie położonem przy szosie do Myśliwca, a należącem do wdowy pani Maryi Lewandowskiej wybuchł w nocy z niedzieli na poniedziałek w niewyjaśniony sposób pożar. Płomienie ogarnęły w jednej krótkiej chwili oba budynki i szerzyły się z szaloną gwałtownością.

Tuchola. Nieszczęście wydarzyło się na tutejszym dworcu. Gdy nadjeżdżał pociąg z Laskowic, chciał się z nim ścigać posiedziciel p. Strehlau ztąd. Pociąg jednak konia pochwycił i zmiażdżył. Z ledwością uszedł także posiedziciel śmierci, zeskakując z woza.

Gostoczyn. Roboty malarskie w kościele naszym oddano Niemcowi lutrowi. Tylu mamy malarzy Polaków, którym ciężko dostać pracę, a nawet do malowania kościoła katolickiego się nie dostaną. Z czego ten biedny rzemieślnik ma żyć, jeżeli nawet takich robót mu się nie życzy i obcych się bierze. Tyle się woła na wiecach i zebraniach: „swój do swego“ i „popierajcie swoich“, ale to wszystko na próżna.

Z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Leszno. W sprawie krwawych zajść w kościele w Małym Krzycku odbędzie się termin dnia 22 bm. przed izbą karną w Lesznie. Oskarżone są cztery osoby o zakłócenie nabożeństwa i pobicie i to dwie osoby ze strony niemieckiej i dwie z polskiej: Stanisław Kurpisz i Maryanna Dabińska. P. Kurpisz i p. Dabińska powierzyli obronę adw. Ruszczyńskiemu z Leszna.

W Ostrówku pod Strzelnem pali się pokład torfu. Pożar zniszczył już kilkadziesiąt mórg. W celu stłumienia ognia wykopano głęboki rów, gdyż inne sposoby gaszenia zawiodły.

W Gnieźnie na dworcu kolejowym robotnik Stanisławski, zajęty przesuwaniem wagonów, poniósł śmierć na miejscu.

Osieczna. W lesie kąkolewskim, należącym do hrab. Mielżyńskiego w Pawłowicach, wybuchł w zeszłym tygodniu pożar, który atoli dzięki usilnym zabiegom ludzi dominialnych i gospodarzy z Trzebonia zdołano umiejscowić. Wypaliły się tylko niespełna dwie morgi drzewa. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Czerniejewo. W rynku spłonęła stodoła rolnika Imbierowicza. Niezadługo potem spaliła się temuż samemu posiedzicielowi stajnia. Pożar przerzucił się też na dom komorniczy i pozbawił dachu dwie osoby.

Wągrówiec. Lis a nauczyciel. Sołtys Wojahn z Sarbki udał się na stanowisko. Strzelił niezadługo do lisa i z przerażeniem zauważył równocześnie, że postrzelił także nauczyciela Kaedinga, który leżał w krzakach i czytał książkę. Ani sołtys ani nauczyciel nic o sobie przedtem nie wiedzieli. W klinice wykazało się, że nauczyciel nie poniósł żadnych cięższych obrażeń.

Ze Śląska czyli Staropolski.

W Rogach pod Chrapkowicami na Śląsku wystawiła gmina na miejscu starego nowy krzyż za pozwoleniem władzy. Ponieważ na krzyżu umieszczono polskie napisy, a nowy krzyż stoi (jak i stary stał) na gruncie dominialnym, przeto amtowy (a w jednej osobie dyrektor dóbr w Rogach) domaga się, aby polskie napisy zastąpiono niemieckiemi, a co najmniej wymazano je zupełnie. Obiecał nawet amtowy zapłacić za to ustępstwo 100 marek. Rada gminna opiera się słusznie temu i większością głosów zadecydowała kilkakrotnie, że polskich napisów nie usunie. W sobotę w skutek nacisku amtowego odbyło się wieczorem ponowne zebranie rady gminnej. Nie wiemy jeszcze, — pisze „Gazeta Opolska“ — co tam uchwalono, lecz sądzimy, że rada gminna pozostanie przy swojej pierwotnej uchwale.

Michałkowice. Onegdaj powstał tutaj pożar w posiadłości Tomasza Iwańskiego przy ul. Kościelnej nr. 36. Miejscowa straż pożarna zjechała natychmiast na miejsce i przy pomocy mieszkańców ogień ugasiła. Oprócz tego przybyły jeszcze straże pożarne z kopalni Maksa, Chorzowa, Bytkowa, Bańgowa i Laurahuty. — Przypuszczają, że ogień został podłożony.

Racibórz. Jako kandydatów centrowych wymienia „Neisser Ztg.“ ks. dziekana Stankiego z Hulczyna, ks. dziekana Pflegera z Ostroga, ks. proboszcza Ulitzkę z Raciborza i ks. prob. Nieborowskiego z Rychtalu. W czwartek odbędzie się posiedzenie komitetu centrowego.

Bytom. Na kopalni Florentynie spadające węgle zraniły ciężko górnika Derskę z Chropaczowa. — Również ciężko zraniony został górnik Gerlach na kopalni Hohenzollern.

Bobrek. Nieszczęście wielkie na kopani. Przed walącym się węglem szczęśrek. Trzech górników straciło życie i to bracia Sokołowie z Radzionkowa i nadgórnik Kupiec stąd; wszyscy zostali zasypani. Przed walącem się węglem szczęśliwie zdołało uciec 5 górników.

Wiadomości ze świata.

Z Niemiec.

W sprawie Maroka. Z Nowegojorku donoszą, że E. W. Wolffram, zany dziennikarz wychodzącego w Nowymjorku pisma „Herald“, który jako przedstawiciel Ameryki brał udział w odsłonięciu pomnika Steubena w Poczdamie, był na posłuchaniu u sekretarza stanu Kinderlen-Wächtera, który oświadczył, że możliwość wybuchu wojny Niemiec z Francyą jest wykluczoną. Jako ostateczny środek do zażegnania zatargu pozostaje trybunał sądu rozjemczego w Haadze.

Kongres filologów niemieckich. W Poznaniu od 3—6 października odbędzie się kongres filologów i pedagogów niemieckich.

Ilu kandydatów do wyborów parlamentarnych postawiło stronnictwo narodowo-liberalne? „Nationalliberale Korrespondenz“ donosi, że stronnictwa narodowo - liberalne postawiły własnych kandydatów do parlamentu w 142 okręgach wyborczych. Prócz tego w 25ciu okręgach mają postawić jeszcze swoich kandydatów.

Losy kresów wschodnich. W końcu bieżącego tygodnia lub w początkach następnego odbędzie się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem Bethmanna Hollwega. Na porządku dziennym znajdzie się także sprawa omówienia polityki kresów wschodnich i powzięcie decyzyi co do dalszych kroków. Prawdopodobnie na tem samem posiedzeniu ministrowie rozstrzygną pytanie obsadzenia naczelnej prezesury W. Księstwa Poznańskiego. Następnie Bethmann Hollweg przedstawi cesarzowi decyzyę ministeryum, co do osoby naczelnego prezesa. Mianowanie, oczekiwane w W. Księstwie z łatwo zrozumiałem naprężeniem, nastąpi około połowy października. Wymieniony dziennik zaznacza, że w kołach politycznych sądzą, iż należy oczekiwać w niedługim czasie zastosowania wywłaszczenia.

20 zjazd rzeczników niemieckich. W Wyrcburgu w Bawaryi odbywają się obrady adwokatów i prawników

JASNA GŁÓWKA

(Ciąg dalszy).

Gibo nagle wyrwał się z rąk lekarza. Usiadł na łóżku podobny do zagrobowego widma.

Konanie niekształtnego kaleki było zarazem wstrętnem i tragicznem; gwałtowne konwulsye, kurcze muskułów w nieforemnych członkach czyniły strasznym widok jego chwil ostatnich.

Gibo zerwał się nagle, dźwigany jakąś niepojętą siłą.

Zanim można go było powstrzymać, wyskoczył z łóżka, spowinięty w bandaże nałożone na jego rany, niby jakieś dziwaczne straszydło, olbrzymi pająk z twarzą ludzką i powlókł się do drzwi pokoju Lilii.

Wówczas scena przybrała charakter bolesnego dramatu.

Nieszczęśliwy człowiek, który przed chwilą zrobił wyznanie miłości swojej, który umierał dla młodej dziewczyny, stanął na progu i gasnącym wzrokiem wpatrywał się w ukochaną, jakby odbicie jej rysów pragnął zabrać z sobą do grobu.

Lili, spoczywając wśród koronek na poduszkach, piękniejsza była jeszcze z tą bladą twarzą, napiętnowaną cierpieniem, przezroczysta, delikatna czyniła wrażenie nadziemskiego anioła.

Z głową, lekko pochyloną naprzód, swemi dużemi, niebieskiemi oczami spoglądała na garbuska, w gorączkowych marzeniach wypowiadając półgłosem [illegible].

Gibo schwyciwszy rękoma drzwi słuchał pilnie.

Dziewczyna uśmiechnięta, wołała:

— Jamesie! ukochany mój Jamesie!...

Wtedy garbusek krzyknął przeraźliwie:

— Ach! morderczy nóż zadał cios śmiertelny memu ciału, te słowa zabijają moją duszę!

Przystąpił krok jeden do łóżka chorej, która wpatrując się w niego uparcie, powtarzała ze słodkim uśmiechem:

— Jamesie mój najdroższy!

— Lilio — zawołał Gibo — ty byłaś dla mnie objawieniem litości, dobroci. Ty wyrwałaś mnie z głębi piekła, ukazałaś niebo, jesteś tą kobietą, która zabierając serce, natchnęła mnie twórczością talentu. Lilia, ja cię kochałem, wielbiłem; żyłem tylko dla ciebie! W ostatniej chwili przed zgonem chcę ci wyznać miłość, bo tego wyznania słyszeć nie będziesz! Ten, którego, patrząc na mnie, przywołujesz w swoich marzeniach, ten James, który cię kocha, którego ty kochasz, zasługuje na twoje przywiązanie, bądź z nim szczęśliwa! Dla ciebie zabłyśnie wkrótce jutrzenka szczęścia, przedemną noc grobowa. Przyjmij, siostro, pożegnanie od tego robaka ziemnego, który cię uwielbiał, który umiera dla ciebie, żegnam cię, moja Lilio!

Ruchem gwałtownym zerwał bandaże i odsłonił piersi: chudemi palcami sięgnął do krwawiącej na boku rany, jakby chciał wyrwać serce swoje i rzucić je Lili.

[illegible] garbusek zachwiał się a po chwili skonał w bolesnem łkaniu.

Lili nieprzytomna, nie wiedząc, nie słysząc tego co się dokoła niej działo, z uśmiechem szczęścia na ustach powtarzała ciągle:

— Jamesie, mój najdorższy, ukochany.

XXII.

Zwierzenia garbuska usuwały wszystkie wątpliwości.

— Nieszczęśliwy chłopiec skłamał przedemną — mówił Joe — oszukał nas wszystkich, ale teraz możemy zawierzyć jego słowom.

— Tak, nie tai się prawdy wtedy, gdy śmierć zagląda w oczy, zresztą powinniśmy wybaczyć garbuskowi jego nikczemność, okupił błąd swój i odpokutował winę. Tę winę, że kochał zbyt samolubnie.

— Teraz wiemy już, kto jest Lilia. Darmo ludzie przeczą, iż trafnym bywa najczęściej instynkt człowieka, albo raczej, że są w życiu chwile, w których przemawia serce i nie może się mylić.

W biurze komisarza policyi na ul. Prouvaires, gdzie nam pokazano dwoje dzieci, mimo zmiany barwy włosów, mimo przebrania, poznałem zaraz w małej włoskiej żebraczce moją Lilię. Wobec dowodów, zbijających to mniemanie, musiałem ustąpić, lubo nie byłem przekonany o pomyłce. Później u ciebie w cyrkule zaszło to samo. Pamiętasz, jaki skandal wywołaliśmy ja i mój Cock-Paw wieczorem na przedstawieniu, po którem zostałem ci przedstawiony? Nie wątpiłem, że Gorgona, a następnie zazdrosny bra-

ciszek Gibo jakiemiś tajemnemi środkami nadają czarną barwę włosów naszej Lilii.

— Mistres Godfermann przypuszczała to również. Nie tracę więc nadziei, że niebawem pod czarnemi kędziorami ujrzymy odrastające złote włoski dziewczyny.

— Co ją uczyni więcej jeszcze podobną do Fabioli, a znam kogoś, który nie zechce mieć o to pretensyi.

— James?

— Nie inaczej. Poczciwy chłopiec sądzić będzie, że zawsze kochał się w Lilii. Lilia nagrodzi boleść sprawioną przez Fabiolę, doktór odnajdzie znowu swoją ukochaną jasną główkę. Wszystko tedy układa się jak najpomyślniej.

Joe zacierał ręce z radości, potem rzekł:

— Skoro już zebraliśmy pożądane wiadomości o córce, musimy zająć się teraz odszukaniem matki.

— Biedna pani Morangis! Byle z jej powodu nie spotkał nas zawód bolesny!

— Cóż znowu — zaprzeczył Joe— szczęście musi od tej chwili przyświecać nam stale.

— Miejmy nadzieję!

— To rzecz pewna. Ów łotr, baron de Ferronier wie, gdzie znajduje się pani de Morangis. Idźmy go zapytać, w którą stronę Niemiec wywiózł nieszczęśliwą? w jakim zamknął ją za życia grobie. Postaramy się zwrócić Lilii jej matkę, wyswobodzić biedną Alicyę Nelson, której po tylu cierpieniach należy się udział w naszej radości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niemieckich. W kongresie biorą udział prócz 1100 adwokatów także delegaci ministerstwa sprawiedliwości królestwa bawarskiego, rzeszy, Prus, Saksonii, Hesyi Brunświku. Zaraz pierwszym punktem obrad była sprawa ograniczenia adwokatur przy sądach na drodze ustawodawczej, z powodu przepełnienia zawodu adwokackiego. Tak zwany „numerus clausus“ został jednakowoż po długiej dyskusyi odrzucony 619 głosami przeciw 244.

W sprawie Maroka. Za zerwaniem rokowań Niemiec z Francyą w sprawie Maroka obywają się w licznych miastach niemieckich wielkie zebranie „patryotycznych“ stowarzyszeń. W Mülheim nad Ruhrą wobec 1000 osób przemawiał pozasłużbowy jenerał-lejtnant Liebert o „Maroku i państwie niemieckiem“. W końcu uchwalono rezolucyę domagającą się zerwania rokowań. Prawdziwi patryoci!

Francuski jeneralny konsul Pierre Richard zmarł w Frankfurcie nad Menem dn. 14 bm., licząc dopiero lat 47.

Ze zjazdu socyalistycznego w Jenie. Na wczorajszem posiedzeniu przemawiał wódz partyjny, sędziwy poseł Bebel o polityce marokańskiej, nazywając ją od początku do końca zbrodniczą. W końcu obrad omawiano jeszcze sprawę święcenia 1 maja i domagano się zniesienia uchwały norymberskiej.

Z Belgii.

Belgia się zbroi. Dzienniki bruksselskie donoszą, że rząd nie rozpuszcza nietylko rezerwy wojska doborowego, ale także rezerwistów z lat 1906, 1907 i 1908.

Z Austryi.

Strejk w czeskim rewirze górniczym. W północno-wschodnim rewirze górniczym zapoczątkowuje się ruch zarobkowy wśród górników. W sobotę w fiskalnej kopalni „Juliusz V“ załoga cała złożyła pracę, po kilku dniach wszakże zajechała do pracy. W niedzielę odbędzie się w Kladnie wielki wiec w sprawie powszechnej drożyzny.

Stanowisko Polaków wobec przerobienia gabinetu. „N. Fr. Presse“ donosi ze Lwowa: Pewien przywódca jednej z polskich frakcyj oświadczył, że Polacy żądaliby w razie rekonstrukcyi gabinetu portfelu ministerstwa robót publicznych a równocześnie przydzielenia do tego ministerstwa dyrekcyi budowy dróg wodnych.

W Krakowie zabrakło mięsa. Z powodu szerzenia się zarazy pryszczycy zamknięto ostatni, dotychczas jeszcze otwarty, targ na bydło w Grzybowie. Krakowowi grozi zupełny brak mięsa po wyczerpaniu się zapasów w chłodniach. Niektórzy rzeźnicy wyjechali kupować mięso do Wiednia.

Rząd austryacki, wskutek obstrukcyi rządu węgierskiego, nie może zezwolić na dowóz mięsa argentyńskiego.

Z Francyi.

Zamach robotników przystaniowych na pancernik francuski. Z Brestu donoszą, że robotnicy arsenału brestańskiego wydali odezwę do ministerstwa marynarki, domagając się podwyżki zarobku o 50 centymów, w przeciwnym razie nie pozwolą, ażeby nowo zbudowany pancernik „Jean Bart“ opuścił przystań. Wobec tego prefekt kazał wysłać do Brestu wojsko i oddział żandarmeryi a burmistrz miejscowy zakazał wszelkich zgromadzeń ulicznych.

Z Rosyi.

Aresztowanie działaczy socyalistycznych w Moskwie. Wydział „ochrony“ aresztował tu szereg osób, usiłujących wskrzesić działalność stronnictwa socyalno-demokratycznego, a w tej liczbie przybyłego z Paryża, Rykowa. W kilku związkach zawodowych aresztowano działaczów stronnictwa socyalno-demokratycznego. Przedstawiono do zamknięcia związki. Aresztowano również grupę osób z stronnictwa socyalistów-rewolucyonistów. W księgarni „Trud“ skonfiskowano 15 tys. egzemplarzy wydawnictw nielegalnych.

Z Hiszpanii.

Wrogie partye burmistrzowskie. W miejscowości Argamasille zwolennicy dwóch wrogich stronnictw dwóch burmistrzów stoczyli krwawą bójkę, przyczem życie straciły trzy osoby a 5 osób zostało rannych.

Wiadomości kościelne.

Najprzewielebniejszy ks. biskup Likowski w Poznaniu, członek Akademii Umiejętności w Krakowie, prezes Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, znakomity badacz i pisarz, święci w bieżącym miesiącu podwójny jubileusz: pięćdziesięciolecia kapłaństwa i pół wieku pracy na niwie literackiej. Całe społeczeństwo polskie weźmie niezawodnie udział w tym pięknym obchodzie, na który „Tow. Przyjaciół Nauk“ wybrało dzień 20 września br. Uroczyste jubileuszowe zebranie odbędzie się w oznaczonym dniu o godz. 6 wieczorem; wypełnią je przemówienia przedstawiciela Towarzystwa, deputacyj, rzecz prof. dra Karwoskiego „O zasługach duchowieństwa około podniesienia oświaty w Polsce“ i śpiewy chóralne. Listy i telegramy z życzeniami adresować należy na ręce generalnego sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, radcy Głębockiego (plac Wilhelmowski liczba 17).

Sprawy robotnicze.

Kielcza na Górnym Śląsku. Na wiec „Zjednoczenia Zaw. Polskiego“ w Kielczy przybyło blisko 1000 uczestników, w tem około 150 kobiet. Przemawiał 2 godziny o sprawach robotniczych i potrzebie organizowania się p. Karuga, główny skarbnik oddziału hutników „Zjednoczenia“. Na skutek jego przemówienia dało się jako członków zaraz wpisać 36 osób. Przebieg wieca był wspaniały, mimo, że gwałtowny deszcz dwa razy przeszkadzał. Na cześć ks. posła Wajdy z wdzięczności za łaskawe użyczenie miejsca na wiec wykrzyknięto gromkie „Niech żyje!“

Bochum. Otrzymujemy co następuje: Niniejszym donosimy jak najuprzejmiej, iż Zarząd Centralny Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przenosi się od 1 października rb. do Katowic na Górny Śląsk. Biuro znajdować się będzie przy ulicy Beaty nr. 3, I. piętro.

Zarząd Centralny „Zjednocz. Zaw. Pol.“
W. Sosiński, Wieczorek,
Wojc. Grześkowiak.

Rozruchy strejkowe w Hiszpanii przybrały rozmiary dotychczas nigdy nie bywałe. Położenie jest groźne. Starcia pomiędzy strejkującymi i łamistrejkami na porządku dziennym. Strejkujący zatrzymują tramwaje i pociągi kolejowe. W strony zagrożone, mianowicie do obwodu Bilbao wysłano 5000 wojska.

Nad miastem ogłoszono stan wyjątkowy. We wszystkich kopalniach i hutach pracę przerwano. Robotnicy i kolejarze kolei baskijskiej złożyli również pracę. Związek pracodawców nie chce ustąpić.

W przystanii Bilbao ruch wszelki wstrzymany.

Robotnicy wysadzili most kolei biskajskiej, ażeby udaremnić transport węgla z kopalń.

Widmo strejku w przemyśle szewskim. Wszyscy robotnicy fabryki obuwia Iserhardta w Kattwinkel wypowiedzieli pracę. Domagają się podwyżki płacy. Jeżeli robotnicy wypowiedzenia nie cofną, fabrykanci wydalą wszystkich robotników i robotnice z fabryk obuwia w obwodzie Wermelskirchen, Burscheid, Hilgen i Dabringhausen.

Z różnych stron.

Bochum. Tutejsza izba karna skazała robotnika Hirscha z Essen za niedozwoloną grę w karty i ciężką kradzież na dwa lata i sześć miesięcy domu karnego, na utratę praw honorowych przez pięć lat i dozór policyjny.

Annen. Powózka piekarska przejechała na śmierć 3 letnią córeczkę dekarza Dreyera. — Do handlu starzyny Goldfingra zakradli się złodzieje i złupili zegarków, ubrań, obuwia wartości 400 marek.

Gelsenkirchen. W mieszkaniu swem powiesił się z niewiadomej przyczyny inwalida Henryk Henning.

Koenigssteele. Furmanka przejechała tutaj górnika Buschkuehla. Woźnica uciekł nie troszcząc się o rannego, ale został aresztowany.

Kirchderne. Onegdaj wieczorem dwóch młodych drabów napadło górnika Bernarda Ludwiga w pobliżu cmentarza i ograbiło go z 30 mrk. gotówki. Obydwóch napastników i rabusiów aresztowano dnia następnego. — Z łaźni kopalni „Gneisenau“ skradziono górnikowi Alfredowi Stiefowi książkę zarobkową. Złodziej, niejaki Gutowski z Luenen na książkę tę odebrał 50 mrk zaliczki.

Heeren-Werne. W posiadłości gospodarza Schulte -Uebbing powstał pożar, który zniszczył oborę i stodołę. W płomieniach zginęło kilka koni i świń. Straż pożarna, mimo braku wody, uratowała dom mieszkalny.

Antwerpia. Szkodę, jaką wyrządził pożar w przystani tutejszej obliczają na 15 milionów franków. Podczas gaszenia ciężko rannych zostało 14 strażaków ze straży pożarnych i wielu żołnierzy.

Dortmund. Na strychu kamienicy przy ul. Luetgebrueckstr. powstał ogień, który ugasili lokatorzy. Stwierdzono, że podłoga strychu oblana była naftą. Aresztowano pewnego **ucznia handlowego**, podejrzanego o podpalenie.

Hagen. W lesie miejskim na Goldbergu wybuchł pożar. Spaliło się około 250 mórg przeważnie lasu iglastego.

Eickel. Robotnik Golejewski z H.-Baukau, lat 21, zastrzelił swą narzeczoną Wilhelminę Makównę, lat 18. Stosunek ich miłosny pociągnął za sobą skutki. Dziecko, które przyszło na świat, zmarło. Od tego czasu rodzice dziewczyny zakazali schadzek z G., który ją nieustannie prześladował. Onegdaj spotkawszy ją na ul. Eickelkampstr. zastrzelił ją a następnie siebie.

Hamburg. Aresztowano tutaj kupca Aleksandra Dimitriadesa, pochodzącego z Grecyi za liczne i wielkie oszustwa. Pewnego adwokata hamburskiego oszukał o 25,000 mrk.

Dyseldorf. Z Renu wydobyto tu trupa ajenta Artura Eliasa z Essen, malarza-artystę Clausa i pewnego nieznajomego

Jena. Głośny wskutek uprowadzenia przez bandytów tureckich w górach Olimpu inżynier Richter wrócił do Jeny, witany owacyjnie przez niezliczony tłum.

Soest. W gospodzie Gosselki w Delecke posprzeczał się mistrz rzeźnicki Loer z Koerbecke z 5 robotnikami chrowackimi, którego ciężko poranili sztyletem w twarz i ręce. Gościnny wybiegł na ulicę i przywołał policyanta Wulfa, ale i ten odniósł liczne rany, jedno pchnięcie przecięło mu tętnicę, wskutek czego W. zmarł. Zbrodniarze uciekli do lasu. Przywołana telegraficznie policya i żandarmerya zdołała trzech złoczyńców schwytać.

Düren. W szklarni tutejszej zapadło się jakieś przybudowanie, przyczem pewien robotnik został zabity a dwóch ciężko rannych.

Wanne. Zdarzył się tu bardzo pocieszny wypadek. Jakiś obywatel zakupił u pewnego kupca towarów kolonialnych centnar cukru, centnar grochu, centnar soczewicy, słoniny i ryżu razem wartości 80 mrk. Towar zakupiony wpakował na wóz. Gdy go kupiec zapytał o przyczynę tak wielkiego zakupu, odpowiedział szczerze, że zbroi się do wojny. W tym celu wypowiedział w „szparkasie“ pieniądze, ale dali mu tylko 100 mrk i za te sto marek kupuje potrzebne do życia środki na czas wybuchu wojny.

Velbert. Fabryka zamków firmy Velleuer w Velbert spaliła się doszczętu. Przyczynę powstania pożaru nie stwierdzono. Szkodę obliczają na 150 000 mrk.

Dortmund. Gdy onegdaj 11-letnia Klara Olszewska rozniecić chciała ogień, używszy nafty, eksplodowała bańka z naftą i dziecko ciężko zostało poparzone.

Akwizgran. Donoszą stąd, że w manewrach w tutejszym obwodzie zmarło 7 żołnierzy na udar serca.

Hanower. W miejscowości Wassel dostał pomieszania zmysłów robotnik Zautze w Wassel i przeciął gardła żonie i 5 swym dzieciom, następnie się powiesił.

Essen. W głównym urzędzie pocztowym aresztowano technika Pawła Cordesa z Annen, który usiłował za pomocą sfałszowanego przekazu pocztowego odebrać pieniądze. Sztuczka mu się nie udała i ptaszka osadzono w więzieniu.

Gelesnkirchen. W obwodzie górniczym, szczególnie w rewirze górniczym Steele i Gelsenkirchen, daje się odczuwać wielki brak wagonów. Wskutek tego kopalnie często świętują. W ostatnich trzech dniach brakowało przeciętnie 1400 wagonów.

Rozmaitości.

Nowość na poczcie. Z dniem 1 października wysyłać będzie można listy telegrafem w obrębie całych Niemiec. Przy podobnych telegramach kosztować będzie słowo 1 fenyg„ telegram zaś cały najmniej 50 fenygów, prócz tego przy obliczaniu liczba fenygów zaokrąglona będzie zawsze do 5 fen. Listy telegraficzne nadawać będzie można tylko od godz. 7 do 12 w nocy, a więc do miejscowości, w których zaprowadzona jest służba nocna.

Skutki suszy w lipcu i sierpniu. Według notowań berlińskich hal targowych kosztował centnar:

	1910 mr.	1911 mr.
kartofli modrych	3,00— 4,00	6,00— 6,50
kartofli białych	2,00— 2,50	5,00— 5,75
kartofli różow.	1,40— 1,60	4,50— 5,50
marchwi	2,50— 3,00	8,00—15,00
stręków	6,00—12,00	14,00—20,00
szpinaku	10,00—15,00	14,00—20,00
fasoli	2,00— 8,00	12,00—30,00
cebuli	4,50— 5,00	8,00— 9,00

Strejk dzieci szkolnych w Londynie. W kilku dzielnicach Londynu zastrejkowali uczniowie szkół elementarnych, żądając zniesienia kary cielesnej, usunięcia przedewszystkiem trzcinki a zaprowadzenia aa tomiast pół dnia wakacyi w tygodniu. Strejkująca młodzież urządziła pochód manifestacyjny, wtargnęła do szkół i do ogrodów publicznych, rozpędzając „łamistrejków“, którzy z obawy przed „batami“ do strejku się nie przyłączyli. Opornych gwałtem wyrzucano na ulicę. Celem silniejszego zadokumentowania swojej „woli“ dziatwa zaczęła hałasować i urządziła bombardowanie kamieniami. W końcu kilku policyantów rozpędziło hałasującą w towarzystwie czułych matek dziatwę. Podobne „rozruchy“ wynikły także w Manchesterze. Dzieci, prócz wyżej wymienionych żądań, domagały się tam jeszcze 8 fenygów na tydzień dla swojego „dziekana“.

Zastrzeliła rywalkę. Wzruszająca scena rozegrała się w niedzielę dnia 10 bm. podczas popołudniowego przedstawienia w teatrze Dixietha w Nashville w Stanach Zjednoczonych. Jakaś pani Samuel wstała nagle z swego krzesła i wystrzeliła dwukrotnie z rewolweru do siedzącej obok jej męża panny West, trafiając ją śmiertelnie. Morderczynię aresztowano. Przed niedawnym czasem wniosła ona o rozwód z mężem, później jednak wniosek cofnęła. Posądzając męża o wiarołomstwo z p. West, chciała więc w ten sposób pozbyć się rywalki. Wśród publiczności w teatrze powstała panika; wiele kobiet omdlało, kilka osób w ścisku pokaleczono.

Ostatnie wiadomości.

ZAMACH NA STOŁYPINA.

Kijów. Podczas wczorajszego przedstawienia w teatrze wykonano zamach na prezesa ministrów Stołypina. Stołypin ciężko został ranny. Sprawcę aresztowano.

Już 25 sierpnia w roku 1906 usiłowano wykonać nań zamach ale raniono tylko ciężko jego syna i córkę, nadto zabito 24 osoby, raniono ciężko 26 a lżej 50 osób.

MORDERSTWO 8-LETNIEGO CHŁOPCA.

Koblencya. W Rens w pobliżu Königsstuhl pewien robotnik, lat 22, zadławił 8-letniego chłopca. Gdy go aresztowano, oświadczył, że odczuwał jakiś pociąg, żeby kogoś zamordować, gdyż zawsze się z nim ludzie źle obchodzili.

ROZRUCHY W CHINACH.

Pekin. Położenie w Tczeczuan jest bardzo krytyczne. Europejczycy zagrożeni uciekają z Tczengtu. Powstańcy rozpoczęli już walkę z wojskiem rządowem. Po obu stronach padło wiele osób.

ARESZTOWANIE SZPIEGA.

Strassburg. W Urmatt ujęto pewnego obcego przystojnego człowieka, którego żywo interesowały działa 67 pułku artyleryi.

ZAKOŃCZENIE STREJKU.

Drezno. Z Drezna donoszą, że strejk tamtejszych metalowców został zakończony.

ZATRUCIE GRZYBAMI.

Katowice. Wskutek spożycia grzybów zmarło na zatrucie 8 członków rodziny posiedziciela dóbr Różańskiego w galicyjskiej miejscowości Okna.

NOWI KARDYNAŁOWIE POLSCY.

Kraków. „Gazeta Wieczorna“ dowiaduje z wiarogodnego źródła o mianowaniu na najbliższym konsystorzu papieskim nowych kardynałów Polaków: arcybiskupa Bilczewskiego, arcybiskupa Symona, Adama księcia Sapiehy i tytularnego arcybiskupa Zaleskiego

4 1/2 procent

płacimy teraz od depozytów za półrocznem wypowiedzeniem. Bank nasz istnieje 30 lat, należy do Związku Spółek, stoi pod ścisłą kontrolą ks. Patrona i bardzo dobrze się rozwija.

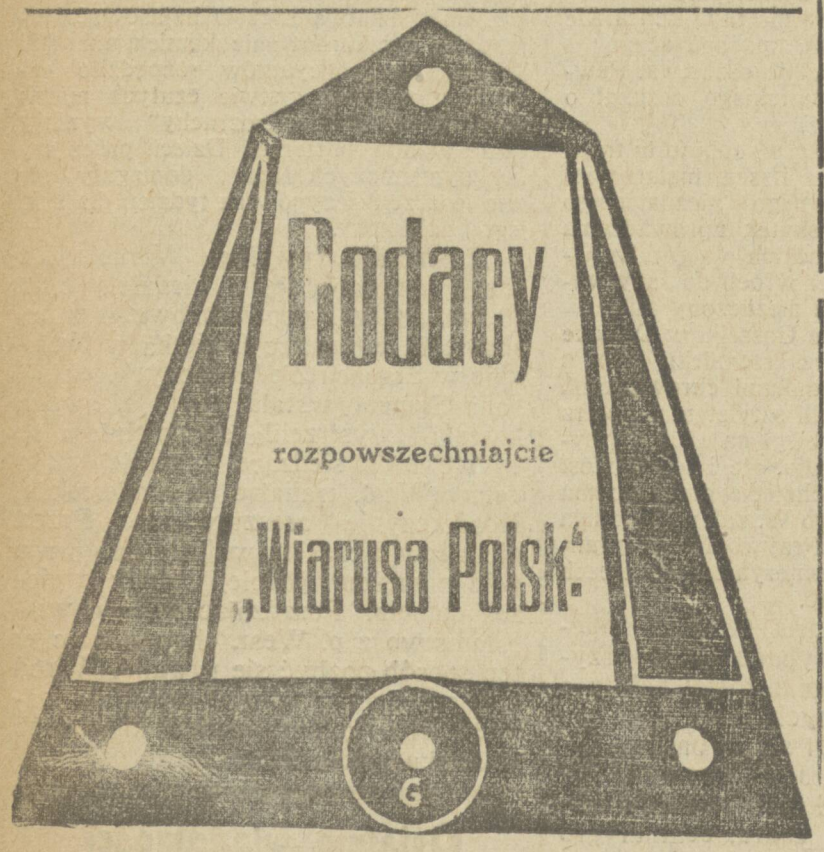
depozytów mamy półtora miliona, udziałów 150 tysięcy, fundusze rezerwowe wynoszą 140 tysięcy marek. Członków odpowiadających za pewność depozytów całym swoim majątkiem, mamy 1450, składających swe oszczędności do naszego banku jest 3200 osób. O ile gotówka starczy, wypłaca się depozyta natychmiast. 4279

Volksbank für Gr. Schliewitz und Umgegend

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht

Gross Schliewitz Wpr.

Ks. dr. Sychowski. Loss. Bonkowski.



Baczność! Baczność!

Szan. Rodakom z Westfalii i Nadrenii polecam moją dobrą wyćwiczoną jedyną czysto polską i nastarszą 4310

orkiestrę.

Wykonywam sztuki koncertowe, marsze itd., własnej kompozycyi składające się tylko z narodowych hymnów harmonijnie ułożonych. Muzykę dętą lub smyczkową dostawiam według życzenia i liczby osób także i na wesoła. Udzielam lekcyi muzyki dla kół śpiewackich, nuty na 4 głosy wykonywam wkrótce. Dla porozumienia się pocztówka wystarczy.

Piotr Kuik

najstarszy kapelmistrz polski w Westfalii

w Herne, Neustrasse 83.

Oznaki dla Towarzystw



wykonuje w 14 dniach dobrze i tanio

zegarmistrz **Teodor Białas** złotnik

5915 **Poznań, Breslauerstr. 38.**

Cenniki na żądanie darmo i franko.

Jabłecznik

smacz. dobrze się trzymający, litr 60 fen. Sprzedaż detaliczna, szklanka 10 fen. Wysyłkę pozamiejscową uskutecznia się za zaliczką, kolejją żelazną w 10 litrowych butelkach. Wszelkie inne wina i likiery podług cennika. Dobre a tanie. 4002

A Janzik, Bochum,

Maarbrückerstr. 12 Maarbrückerstr. 12

— Dla rodaków na obczyźnie. —

Bank Ludowy E. G. m. u. H. w Pelplinie

przyjmuje depozyta (oszczędności) po **4 procent** na każdorazowe wypowiedzenie. Portorya od przesłanej gotówki jako i książeczki : : : depozytowej ponosi Bank. : : :

Adres poczt.: **Bank Ludowy Pelplin Westpr.**

ZARZĄD:

Ks. dziekan dr. Wolszlegier. T. Sikorski

B. Schandrach.



Zeby ta Kasia raz przy niedzieli przyszła z Tobą szan. Bracie do naszego wielkiego magazynu **mebli,** to zadziwiła by się, patrząc na nasz **wielk wybór w meblach maszynach.**

Nasze meble są trwałe i piękne. Ceny nizkie. Odpłata dozwolona. — Zamiejscowym wracamy koszta podróży. — Wysełamy znane z dobroci

maszyny do szycia i do prania. 2170

do każdej miejscowości. Prosimy pisać o cennik.

Dransfeld & Stawiński

Recklinghausen-Süd, Bochumerstrasse 127a.



S. Benisch 4383

w Oeschenitz w Czechach (Böhmen).

Tanie czeskie pierze.

August Gewehr w Wanne Bahnhst. 97 Bochum, Hellweg 1, Holsterhausen. Art. dla rekrutów podług przepisu. Na całe garnitury **10** procent rabatu.

Altenessen

Ph. Paul fotograf i kinematograf.

Bruckhausen

E. Neuenhoff, piece. pralnie, masz. do sz. Kais. Wilhs. 5a

Bochum

Partiewarenhaus, Brückstr. 16. obuw; konf; art. rob.

Chr. Droste handel skór Brückstr. 23

UNION kołowce, muzyczne apar; polskie płyty (na odpłatę)

H. Krancher, zegarki i tow. złot. Friedrichst. 20

Brunz rest., Castroperstr. 218

F. A. Schäfer, zeg. Gr. Beekstr 17



Zum Wacholderhaus

restauracya i gorzelnia, A. Kappert, Alleestr. 64 poleca Ia wódka ltr. 80 f; butelki i baczerki w wazel. wiel. na życz.

Bottrop

Ernst Trifftaler zegarmistrz Essenerst. 9

August Schmitz, księgarnia Essenerstrasse nr. 23. Wielki wybór. Stale 100 kołowców i masz. do szycia na składzie, masz. do prania i wyżdżym. Głów. int. Horsterstr. 88 filie: Essenerst 3 Kirchhellenst. 3

Siebeck

Drog. Kniekenberg, pol. usług.

Wychodzi 3 razy tygodniowo.

Gdzie będziemy zakupywali?

W domach towarowych, które polecają się w tym spisie źródeł zakupna.

Firmy te polec. się Szan. czytelnikom

Buer

Duisburg Beek-Laar

Fruchter & Co., kupna okolicz. Duisb. Grabenstr. Strothe, restaur. L. Kaiserstr. W. Wünsche, restaur. Laar naroż. Arndt i Wörthstr

Erkens restauracya i kinematograf Beeck, Kaiserstrasse 217

J. Jansen restauracya Laar a.d. Kirche

W. Paus, restaur. Kaiserstr.

Castrop

Pijcie „Sport" likiery ziółkowe

Essen

Wódki i likiery detalicznie Gustav Korn, Brinkstr. 4 ob. Coloseum p. pl. Kopstadp.

Eickel

Engel Drogerya farby i spirytuozy.

S. Baum Ubrania dla panów chłopców i robotn.

Bernh. Frye Dom obuw. tylko Kaiserstr. 1.

Fr. Knop, zegary tow. złotn. pierscionki ślubne dobre i tanie.

Cent. drogerya Holsterhausen

Klinscha księgarn. właśc. M. C. Wolf oprawa obrazów.

A. Metzler kapelusze czapki parasole laski.

Pijcie Bönnebrucha żytniówkę Eickel.

Gladbeck

Wolfslast Kaiserstr. 15 Najtańszy i największy int. kolonial-

Fr. Turowski tapet. farby. Hochstr. 19

Albring Th. tow. żelazne sprzęty domow. i kuch. Spec. narzędzie i żelastwo do budow.

Wyżdżymacz. pral. magle.

Zwillenberg Pol. usługa konfek. dla pań i robotników manufaktur. i obuwie.

Schmits Drogenhaus

13 Kaiserstrasse 18

Bandaże handel wina.

Zum Adler kapel., czap., bieliz. Renforterstr. 12.

Otto Glörfeld handel skóry Kaiserstr. 42

Fr. Kersthoff naprzeciw urzęd. gminy

garder. dla pan i chłopc. wykonan. podług miary.

Gelsenkirchen

J. Pokorski k. męzki. Nordstr. 45

H. Schiller, t. kol. Bochumerstl 32

W. Hulla, zeg; t. złot. Bochumst. 8

Somplatzki ubiory na miarę Schalkerstr. 50

Herten

B. Muhs sprzęty dom. i kuch. wszystk. żelastwa.

S. Seidemann, Ewaldstr. 4. Dom obuwia i konfekcyi.

Hamborn-Marxloh

Arn. Pollmann

poleca sprzęty domowe wszelkiego rodzaju.

Pijcie piwo butelkowe i napoje bezalkoh. Marxloher Eiswerke G. m. b. H. Neumühl, Piwa browaru Staud era. W. Schmidt, kapelusze, parasole, bielizna, Weselerstr. 21 H. Dalinghoff, zegarki, towar. złotnicze, Weselerstr. nr. 23

Towary stalowe i broń, E. Schwarte, Kaiserstrasse 107

Herne

Cosmann Bahnhofstrasse 69 kapelusze damsk. Möllera restaur. Ludwigstr 64 lokal 8 polskich Towarzystw Langenbach' f. par. Bahnhst. 44

Ludwig Brun

Bahnhofstr. 82, kapelusze męz; biel. parasoli, krawat.

E. Husemann'a

lak błyszczący, farby, olejsic; pend t. v. d. Heydtstr 67

Jos. Zita handel skory Bahnhofstr. 107

Deutsche-Fahrrad-Industrie miej. sprzed.: v. d. Heydtstr. 6

Kolonski konsum v. d. Heydtstr. 3. Bahnhofstr. 5

Padberg'ahand. skór Bahnhst. 10

Fr. Kraft, fotograf, Bahnhofst. 27

B. Schluckebier, kapel. „ 49

Drogerya Kottsieper hygieniczne artykuły, Buhnhofstrasse 82

Ed. Lobeck, rest. Neustr, 67

H. Pieper, restauracya, Neustr.

Drog. Schillera, Strünckedst 72

Żądajcie wszędzie piwa **Bürgerliches Brauhaus, Herne.**

Langendreer

Lütgendortmund

Centralny hotel Specht!

Weinberga tow. Manufaktur.

Wilshaus, cygara i kapelusze

Plazikowski, zegarki, tow złotn

Gebr. Kaufmann, manufakt.

G. Hösche skład skór Wilhelmstr. 16

Gronenberga skład obuw.

Linden

B. Schiller restauracya Kösterstr. 61

Mengede

Osterfeld

J. Steinhauer, centralna hala mięsa, Sterkraderstr.

Mendlicki, dom zak. Bahnhst.

J. B. Gintrowski, fryz „ 14

B. Neuheuser, kapel. i parasol.

Oberhausen

Rest. z. schwarzen Diamanten

H. Köller, Alstadenerstr.

Kręg., pok. towarz. pol. likiery

Skład kol. i perek najt.! Zast.:

Fr. Noskowicz, Kirchweg 131.

Rest. Kühl. Keller (Berl H f)

Winterbergs rest. zast. Klapdorff. piwa, pols. lik Essenerst 80

Lois Brand Marktstr. 9 zegarki i towary złotnicze.

Pet. Möller, restaur. Roonstr.

Schneidera dom konfekcyjny i obuwia Marktstrasse 14 jest największym i najtańszym domem specyaln.

Ferd. Eisenhuth, zegary i tow złote, Knappenmarkt 122

F. Merfeld restauracya Nordstr p. cm.

Wilh. Fischer rzeczy robot. Kirchweg 21

Albert Flesch restauracya Knappenmarkt

A. Westermann rest. z ogr. zab. dla dzieci Lipperhaideb.

Magazyn kapeluszy „Zum Brücktor". Biel., parasole, krawatki artykuły męzkie.

Bürghal. rest Müh heimst 41.

Hillebrand obuw. Kirchw. 132.

Diederichs cyg. Müh heim. 33

Dom import „Columbia" Julius Eggert Kirchw.- u. Heidstr. Ecke

Frąckowiak, Ulandstr. 89. Kraw. męzki, modny krój tanio

Krebbers „Artilleriefeuer" pijcie! Polskie biurko, Friedr. Karlsrasse 20.

Poln. Restaurant Ch. Weber Zast.: J. Jurczyk pol. wielką salę do uroczDuisburgstr 418

Rauxel-Habinghorst

F. Felker zegary, t. złotn. Kronprinzenst. 80

Hoffmann droger., farby, wina, likiery

O. W. Schulte-Rauxel Kornbrantwein-Brennerei, Rauxel.

Hein. Lefin kapel. czapki, paras; krawat.

Fr. Quinkenstein Ww. Polskie chustki i powłoki. Najw. wybór po najn. cenach

Neuhaus zegary i tow. złot. Naj. warsztat rep.

Recklinghausen

Kapelusze, czapki, tow. kożuszH. Olfszanka, Kunibertistr. 7

A. Breuing zegarki, tow. złotnicze

Warsztat. rep; okulary, binokle

Recklinghausen-Süd

E. Kiefer kraw. m Bochumst. 156

Jos. Ungru najw, i najstarszy skład kapeluszy

Heinr. Reher obuwie 3 Marienstr. 28

R. Hammermann, Marienstr. sprzed. zegarki i pol. pierśc. n.

Berning, zeg. t. zł. Bochmst. 125

Röhlinghausen.

Drogerya Kleffmann, farby, spirytuozy, wina, cygara,

Dom obuwia Karol Hahne.

A. Lohmann, tapet. zabawki

Jos. Schmidt, piece, kominki.

Sommer & Co; tow. manufak.

Wanne

Gebr. Wolff, towar. kolonialne

Nizkie ceny!

Polska usługa!

C. Oldenbürger u. Glaspassage 3, tapety, farby.

W. Spiekermann, zegary, tow. złotn. Bahnhofstr. 174

W. Lages, zegary, tow. złotnicze. Bahnhofstrasse 137

W. Korbmacher. kapelusze, czapki Bahnhofst. 21

W. Weindorf kagel., czapki u. Glaspassage

A. Spickermann, meble, Bahnhofstrasse nr. 178

A. Klestadt. g. męz. Bahnhst. 116

Rosa Blank Wanne, dom zakupna tow manufakturowych, strojn. — Towarów białych, wełnianych ubrań robotniczych.

Dortmund

Gesch. Levy Münsterst. 10 Oesterholst. 72

Schöninga

homeopt. prakt. lekars. Dortmund, Balkenst. 18

Bösinga Homeopat. Wissstr. 20

Kuracye podług praktyki.

Polecamy naszą lubian



którą otrzymać można u naszych znanych wozów, w znanej dobr.

Margarine-Handelsgesellschaft G. m. b. H.

Münsterstrasse nr. 175

Powołujcie się przy zakupnach na naszą gazetę.

Wydawca Jan Brejski w Bochum — Odpowiedzialny za redakcyę Paweł Dykta w Bochum. — Drukiem „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Dodatek do nr. 213 Wiarusa Polskiego

Bochum na sobotę, dnia 16 września 1911.

Baczność!

Załączamy dziś egzemplarz

«Tygodnika Maryańskiego»

oraz kwity do zapisywania gazet, prosimy rozdać między Rodaków.

25

Tow. św. Antoniego w Recklinghausen-Süd na Ludwiku

zasela swemu szanown. członkowi

Pawłowi Fabisiowi

oraz jego małżonce

Antoninie urodz. Kaczmarek

w dniu srebrnego wesela, dnia 17 września br. jak najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, szczęścia, życia długiego, błogosławieństwa św. i doczekania się złotego wesela. W końcu wykrzykujemy. Szanowni Jubilaci niech żyją, niech żyją, niech żyją. W imieniu Towarzyst.

J. Berger, sekretarz.

Wycieczka do Hofstede, odbędzie się w niedzielę, dnia 17 września po poł. do ogrodu p. Walburga w Hofstede. Szan. Rodaczki i Rodaków z rodzinami serdecznie zapraszamy. Wieczorem puszczanie balonów.

Komitet.

Wielki wiec

przedwyborczy dla całego okręgu wyborczego dyseldorfskiego

odbędzie się 17 września o godz. 2 po poł. na wietnicy p. Vöpla, Kolońska 252. Rodaków z Dyseldorf, Rat, Gerresheim, Eller, Hilden i Benrath uprasza się, żeby na ten wiec przybyli. Na wiecu będą przemawiać mówcy zamiejscowi.

Zarząd.

Baczność Rodacy w Blumenthalu i okolicy.

Wkrótce odbędą się wybory do dozoru kościelnego i reprezentacyi gminnej. W celu porozumienia, zaprasza się zacnych Rodaków na krótką pogadankę, w niedzielę 17 bm. po nabożeństwie na górną salę u. p. Tlocki. Na porządku dziennym: Jakie stanowisko zajmiemy przy przyszłych wyborach kościelnych i wolne głosy.

Jeden z członków dozoru.

Baczność Rodacy w Horstermark!

W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się **zebranie nadzwyczajne** Tow. Wyborczego członka na zebranie przybyć. Goście mówienia, przeto obowiązkiem jest każdego członkó na zebranie przybyć. Goście przez członków wprowadzeni mile widziani. Rodacy, ponieważ przychodzimy do wyborów zarządu kościelnego i reprezentacyi, które się odbędą dnia 20 września, przeto powinnością każdego Polaka być obecnym na tem zebraniu. Zebranie odbędzie się w lokalu Romeswinkla dawniej Moeller o godz. 3 po poł. O punktualne, przybycie uprasza **Zarząd Tow. Wybor.**

Towarzystwo Wyborcze w Buer.

Przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę 17 września o godz. 2 i pół po poł. w lokalu p. Schmytca przy ul. Dorstenerstr. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy do załatwienia. Będzie także obór prezesa, ponieważ z powodu małej liczby członków na przeszłym zebraniu nie można było tej sprawy załatwić. Jest także kilka innych ważnych spraw, więc w imie niu dobra towarzystwa upraszamy teraz Szan. Członków, żeby na powyższem zebraniu żadnego nie brakło, bo przybędzie także mówca zamiejscowy. O liczny udział Szan. członków i punktualne stawienie się uprasza najuprzejmiej **Zarząd.**

BACZNOŚĆ! WYCIECZKA!

Szanownych Rodaków z Essen i okolicy zapraszamy na

WYCIECZKĘ,

która się odbędzie w ogrodzie Tierpark przy Steele w niedzielę dnia 17 bm. Początek o godz. 3 po poł. Kumunikacya tak z Essen jak z Steele dogodna. Przystanek tramwaju tuż przed ogrodem wycieczkowym. (3) **Komitet wycieczkowy.**

Baczność Bochum-Hamme.

W niedzielę dnia 17 września po poł. odbędzie się do ogrodu pana Finklera przy ulicy Dorstenerstr **wycieczka,** upiększona rozm. grami na którą się szan. Rodaków wraz z rodzinami uprzejmie zaprasza.

Komitet.

Tow. młodzieży „Oświata" w Herten.

Przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 2 po poł. O liczny udział w zebraniu prosimy ponieważ są ważne sprawy do obradowania.

Zarząd.

Towarzystwo Wyborcze w Hoentrop.

Zebranie odbędzie się w lokalu p. Weyersa ul. Dworcowa w niedzielę dnia 17 września przed poł. zaraz po głównem nabożeństwie na co się zwraca wszystkim członkom uwagę. **Zarząd.**

Towarzystwo Wyborcze w Herne-Baukau.

Zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 4 po poł. u p. Emmdricha Struenkederstr. Z powodu ważnych spraw liczny udział członków pożądany. Referent zamiejscowy. **Zarząd.**

Baczność Rodacy w Kray!

Znów mamy wybory i to do zarządu kościelnego i reprezentacyi gminnej, które się odbędą 20 września do reprezantacyi gminnej, a do zarządu kościelnego 21 września od godz. 10 do 1 w południe i od 3 do 7 wieczorem. — Dalej tedy podążmy wszyscy na wybory, ażeby ani jeden nie został za piecem, jeno jak jeden mąż oddajmy głos na swoich, bo jeno nasi rodacy mogą praw naszych bronić, a jak widzicie kochani rodacy, to my po ma coszemu jesteśmy traktowani. Obowiązkiem jest każdego bronić się, bo jak widzicie w kościele niema miejsca dla Polaków, tylko dodnia lub w nocy to mają Polacy miejsce, a ciężary musimy te same ponosić, więc dalej do dzieła kochani rodacy, a swoich przeprowadzimy. Szczęść Boże!

Towarzystwo Wyborcze w Disteln.

W niedzielę dnia 17 bm. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Anderbruegge odbędzie się zebranie, na które szan. członków z żonami oraz zaproszonych gości jak najuprzejmej zapraszamy. Na powyższe zebranie przybędzie poseł p. Jan Brejski, więc uprasza się jeszcze raz ażeby rodacy z tego skorzystali. Młodzieńcom niżej lat 18 wstęp wzbroniony. Zaproszeni goście winni się okazać legitymacyą w przeciwnym razie nie mają wstępu na zebranie. **Zarząd.**

Towarzystwo Wyborcze w Gelsenkirchen.

W niedzielę dnia 17 września o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu pana Vogla przy ul. Weidenstr. nr. 6. Dla ważnych spraw, które przyjdą pod obrady, liczny udział członków pożądany. **Zarząd.**

Tow. wyborcze „Oświata" w Langendreer

W niedzielę, dnia 17 września po poł. o godz. pół do 4 w lokalu p. Sproedt, ulica Cesarska 28 odbędzie się zebranie, na które się wszystkim członkom zwraca uwagę, ponieważ przyjdą bardzo ważne sprawy pod obrady, tyczące się naszego tow. Będzie przemawiał p. Jeske z Gelsenkirchen i p. Blaszyk z Bochum, o położeniu naszem pod zaborem pruskim. Jest pożądanem, aby członkowie i ich żony jak najliczniej się stawili. Mężów zaufania jest powinnością aby rozwinęli agitacyę za powyższem zebraniem i za naszem tow. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. **Zarząd.**

Towarzystwo „Oświata" w Witten.

Zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Schuette, ul. Hauptstr. Na zebraniu tem przyjdą pod obrady wybory do reprezentacyi, ponieważ chcemy stawić własnych kandydatów, dla tego udział wszystkich członków konieczny. Niecłonkowie muszą się przed zebraniem na członków zapisać, inaczej nie mają wstępu. (2) Zarząd.

Towarzystwo Wyzwolenie w Castrop donosi swym członkom i zaproszonym gościom iż zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 17 września o godz. 6 wieczorem na sali p. Purcela. Przyszłość nasza!

Zarząd.

Tow. Polek Wanda w Dortmundzie.

W niedzielę dnia 17 bm. o godz. 3 po poł. u p. Westerfelda zebranie. Przybycie bardzo pożądane. **Zarząd.**

Baczność hutnicy członkowie „Zjed. Z. P." w Duisburg-Laar!

Zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Schrawen. Przybędzie referent zamiejscowy, dla tego o liczne stawienie się członków z żonami uprasza się. (1) **Zarząd.**

„Wyzwolenie" w Recklinghausen.

„Wyzwolenie" Tow. zupełnej wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych w Recklinghausen-Süd podaje swym członkom do wiadomości, iż przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę, 17 września o godz. 4 po poł. na sali p. Kowalczyka przy kościele katol. Na zebraniu będą piękne odczyty, przeto o liczny udział członków jako też zaproszonych gości uprasza **Zarząd.**

Tow. gimn. „Sokół" II. w Oberhausen.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 4 punktualnie odbędzie się **nadzwyczajne zebranie.** Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, przeto liczny udział druhów pożądany. Czołem! (1) T. Goralski, sekr.

Tow. Wyborcze w Wattenscheid.

Zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. ½12 w południe, w lokalu p. Prukopa. Dla ważnych spraw liczny udział członków pożądany. (1) **Zarząd.**

Elberfeld. Polskie nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Wawrzyńca w niedzielę po poł. o godz. 3 i pół. Sposobność do spowiedzi już w sobotę po poł. o godz. 3.

Koło śpiewu „Harmonia" w Rotthausen.

Zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 2 po południu. O liczny udział i punktualne stawienie się uprasza (2) **Zarząd.**

Tow. św. Michała w Recklinghausen-Süd (Bruch)

obchodzi dnia 24 września br. **23 letnią rocznicę** swego istnienia. Przed południem o godz. ½9 Msza św. na intencyę towarzystwa, od godz. 3 do4 przyjmowanie bratnich Towarzystw. Dalszy porządek zostanie w programach umieszczony które otrzymają członkowie i zaproszeni goście. Członkowie winni przybyć w czapkach i **oznaku towarzyskim w przeciwnym razie** podlegają karze. O liczny udział członków jak i zaproszonych gości uprasza

Zarząd.

UWAGA: Uprasza się zaproszone bratnie Tow., aby raczyły przysłać sztandary swe na Mszę św. o godz. ½9. Posiedzenie zarządu o godz. 10 rano. (3)

Milczyński, sekretarz.

ZEBRANIA „ODDZIAŁU HUTNIKÓW" „ZJEDNOCZENIA ZAW. POLSKIEGO"

W 3 niedzielę:

W Duesseldorf w lokalu p. Voepla Köl nerstr 252.

W Duisburg-Meidrich o godz. 2 u p. Mertens ul. Krótka.

W Essen u p. Fasbinder przy ul Geislera 113 w tę samą niedzielę wypłaca się wsparcie.

W Faehr w lokalu Wilhelma Lechler przy ul. Chaussee 51 w środę po 15-tym każdego miesiąca.

W Gelsenkirchen-Schalke o godz. 4 u p. Schmitz Gewerkstr.

W Grossenbaum o 4 godz. u p. Breutigam.

W Hamburgu o godz. 6 u p. Birkenstock Billh. Roehrendamm 37.

W Kalk co 3 tygodnie u p. Lenza Muelheimerstr.

W Muelheim nad Renem w 3-cią sobotę o godz. 9 wieczorem u p. Becker Wallstr. 10.

W Schiffbeck w każdy czwarty poniedziałek o godz. 8 wieczorem u p. Kocha, ul. Hamburgstr.

W Szczecinie o godz. 3 u p. Kruszewskiego obok kościoła katolickiego, Elisabetstr. 19, każdą niedzielę po 15-tym.

W Wetter o godz. 3 w domu katolickim (Vereinshaus).

SKOROWIDZ ZEBRAŃ.

(W tym dziale ogłaszamy raz tygodniowo bezpłatnie zebrania towarzystw polskich, objętości jednego a wyjątkowo dwu wierszy dwułamowych).

Dnia 17 września, niedziela.

Castrop. „Wyzwolenie". Lokal Purcel. Godz. 6.

Bochum-Hamme. Wycieczka, ogród Finklera, ul. Dorstenerstr.

Herne-Baukau. Wyborcze. Lokal Emdrich, ul. Strünkederstr. Godz. 4.

Herten. Młodzieży „Oświata". Godz. 2.

Recklinghausen-Süd. „Wyzwolenie". Lokal Kowalczyk. Godz. 4.

Oberhausen. „Sokół" II. Godzina 4. nadzw. zebr.

Essen. Wycieczka ogród Tierpark w Steele. Godz. 3.

Höntrop. Wyborcze. Lokal Weyers, ul. Dworcowa. W południe po nabożeństwie.

Witten. „Oświata". Lokal Schütte, ul. Hauptstr. Godz. 2.

Langendreer. „Oświata". Lokal Spröd, Cesarska. Godz. 4.

Rotthausen. „Harmonia". Godz. 2.

Dbg.-Laar. „Zjednoczenie" hutnicy. L. Schraven. G. 2.

Horstermark. „Wyborcze". Zebranie nadzwyczajne.

Blumenthal. Zebranie w sprawie wyborów kościelnyych, u p. Floki, po nabożeństwie.

Buer. Wyborcze. L. Schnitz, Dorstenerstr. Godz. wpół do 3

Dortmund. Polek „Wanda". Lok. Westerfeld. G. 3.

Gelsenkirchen I. Wyborcze. L. Vogel, ul. Werdenstr. G. 4.

Disteln. Wyborcze. L. Anderbrügge. Godz. 3.

Düsseldorf. Wiec przedwyborczy. Lokal Vöpel, ul. Kolońska. Godz. 2.

Dortmund. Zjednoczenie, filia rzemieśl. i rob. Lokal Mawik. G. 10 i pół.

Altenessen. Wyborcze u Saala. Godz. wpół do 12.

Wattenscheid. Wyborcze u Prukopa, g. wpół do 12.

Hombruch. Straż, g. 5.

Gladbeck. Sokół, g. 4.

Herten. Sokół, g. 4.

Resse. Wyborcze, g. 5.

Resse. Zjednoczenie, g. wpół do 4.

Rotthausen. Wyborcze u Degenhardta, ul. Roona, g. wpół do 12.

Herten. Św. Józefa, g. 4.

Kastrop. Halka, g. wpół do 2.

Recklinghausen. Św, Michała, g. wpół do 12.

Hofstede. Wycieczka do ogrodu Walburga.

Recklinghausen-S. Zjednoczenie, godz. wpół do 12.

Od 20. do 28. września 1911 r.

odprawi się

POLSKA MISYA ŚW. W RAUXEL

przez Ojców Oblatów Maryi Niepokal.

PORZĄDEK MISYI:

Środa, 20 września: O godzinie 8 wieczorem kazanie wstępne.

Czwartek, 21 września i we wszystkie inne dni podczas Misyi św. oprócz niedzieli: Msze św. o godz. ½7, 7¼ i 8. Ostatnia Msza św. o godz. 8 z polskim śpiewem. O godz. 8½ (po ostatniej Mszy św.) pierwsze kazanie. O godz. 4 po południu Droga krzyżowa. O godz. 4½ (po Drodze krzyżowej) drugie kazanie. O godz 8 wieczorem trzecie kazanie.

Niedziela, 24 września: Msze św. o godz. 7½, 8½ a suma o godz. 10½. Msza św. o godz. 8½ z polskim śpiewem. O godz. 9 (po tej Mszy św.) pierwsze kazanie. O godz. 3½ po południu drugie kazanie. O godz. 7½ wieczorem trzecie kazanie.

Środa, 27 rześnia: O godz. 8 wieczorem kazanie pożegnalne i uroczyste zakończenie Misyi św. odnowieniem przymierza chrztu św., udzieleniem błogosławieństwa papieskiego i procesyą sakramentalną w kościele.

Czwartek, 28 września: O godz. 8 Msza św. za dusze w czyścu z kazaniem.

UWAGA: Przed kazaniem wieczornem odmówi się jednę cząstkę Różańca św. **Sposobność do spowiedzi św. każdego dnia, rano od godziny 6-tej, a po południu od godziny 3-ciej, w piątek począwszy. Duchowieństwo parafialne i OO. Misyonarze, oraz Komitet misyjny.**

W niedzielę 24 września o godz. 8 i pół wspólna Komunia św. Tow. św. Szczepana i Koła śpiewu „Fiołek".

OD REDAKCYI.

Panu Tomaszowi Woźnemu w Oberhausen: Adres: Halle a. Saale Lilienstr. nr. 17.

Zbojkotować i zniszczyć „Wiarusa Polskiego"!

Takie hasło wydali znów germanizatorzy dla tego, że „Wiarus Polski" broni samodzielności ludu polskiego i jego towarzystw. Dla tego obowiązkiem każdego prawego Polaka jest abonowanie i polecanie „Wiarusa Polskiego" krewnym i znajomym.

„Wiarus Polski" wychodzi w Bochum w Westfalii i ma dodatki bezpłatne to jest dodatek religijno-powieściowy pod tytułem:

POSŁANIEC KATOLICKI

oraz dodatek dla dzieci i młodzieży, pod tytułem:

SZKÓŁKA NARODOWA.

Wszyscy abonenci są ubezpieczeni do czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny **Kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci otrzymują od czasu czeni na **wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na **300 marek** na ziemi a na 150 mk. pod ziemią i na wodzie. Do tej sumy mają spadkobiercy abonenta **prawo.**

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Wiarusa Polskiego" na czwarty kwartał r. 1911, nadeśle **kwit** pocztowy, dokładny swój adres i 20 fen. na koszta przesełki, otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz **kilka bardzo pożytecznych książek.**

Przedpłata na poczcie na cały kwartał wynosi 1 m. 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fenygów.

Rodacy! Nie pozwólcie, aby germanizatorzy zdołali zgnieść pismo, które broni Waszej niezależności od Niemców!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 1910

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

.den 1911.

Kaiserl. Postamt

„Ojczyzna"

wychodzi trzy razy tygodniowo w Bochum i ma dwa bezpłatne dodatki tj. dodatek religijny pt. **„Dzień Boży"** i dodatek dla dzieci i młodzieży pod tyt. **„Młoda Polska".**

„Ojczyzna" jest redagowana w tym samym duchu, co „Wiarus Polski", a jest przeznaczona dla tych Rodaków, którzy nie mają czasu na czytanie pisma codziennego.

Wszyscy abonenci **„Ojczyzny" otrzymują** od czasu do czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rok[illegible] bardzo praktyczny **kalendarz książk**[illegible]

Wszyscy abonenci są nadto ubezpieczeni **na wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na ziemi

na 1000 marek

a pod ziemią i na wodzie 500 marek. Do sumy tej spadkobiercy abonenta mają prawo.

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Ojczyznę" na czwarty kwartał roku 1911, nadeśle kwit pocztowy, dokładny swój adres i 20 fen. na koszta przesyłki, otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz **kilka bardzo użytecznych książek.**

Przedpłata kwartalna na poczcie na „Ojczyznę" i wszystkie dodatki wynosi tylko **1 mk. 25 fen.** a z odnoszeniem do domu 1 m. 49 fenygów.

Do zapisania najlepiej użyć załączonego poniżej formularza, który wyciąć i wraz z pieniędzmi oddać trzeba na poczcie lub listowemu. Urzędnicy przedpłatę przyjąć są **obowiązani** bez wszelkich trudności.

Prosimy o rozpowszechnianie „Ojczyzny", ponieważ to pismo ułatwia zadanie „Wiarusowi Polskiemu" w walce przeciw zachciankom germanizatorów i toruje drogę poglądom prawdziwie katolicko-narodowym. Gdzie nie można wprowadzić „Wiarusa Polskiego", tam przynajmniej „Ojczyzna" znaleźć się powinna!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 558) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

. . . . . den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1911 (Seite 558) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt.

Tu prosimy przeciąć i oddać Rodakowi!

„Gazeta Toruńska"

Najstarsze codzienne pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów, wychodzi codziennie w Toruniu i ma sześć bezpłatnych dodatków bardzo pouczającej treści.

Przedpłata wynosi na cały kwartał na poczcie tylko

— 1 markę 50 fenygów, —

z odnoszeniem do domu 42 fen. więcej.

Wydawnictwo „Gazety Toruńskiej" daje swoim abonentom co rok prawdziwy

„Kalendarz Maryański"

na Gwiazdkę i **inne podarki, a na pogrzeb abonentów,** zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca

150 marek

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Gazeta Toruńska" mit 6 Gratisbeilagen aus Thorn (Zeitungspreisliste für 1911 S. 556) für das IV. Quartal 1911. und zahle an Abonnement 1.50 Mk. und 42 Pfg. Bestellgeld.

Obige 1,92 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. den . . . 1910

Kaiserl. Postamt.

„Tygodnik Maryański"

Pismo religijne dla ludu katolicko-polskiego

wychodzi w Bochum

pod kierownictwem księży Polaków.

Przedpłata na poczcie wynosi na cały kwartał

— tylko 50 fenygów,

z odnoszeniem do domu przez listowego 12 fenygów więcej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Przy zamówieniu powiedzieć krótko: **Bestelle polnische Zeitung „Tygodnik Maryański" aus Bochum.**

Wszyscy abonenci „Tygodnika Maryańskiego" są w „Norymberskim Banku ubezpieczeń na życie" ubezpieczeni na

200 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli tenże wydarzył się na wierzchu, a na połowę tej sumy czyli 100 marek w razie wypadku pod ziemią pod ogłoszonymi warunkami. — **Co rok otrzymają abonenci piękny kalendarz książkowy.**

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Tygodnik Maryański"** (Zeitungspreisliste fuer 1911 Seite 559) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 u. zahle an Abonnement und Bestellgeld 62 Pfennige.

Obige 62 Pfg. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar dar Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1910 Seite 542) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und und Bestellgeld 1,49 M.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exmplar der Zeitung „Wiarus Polski" (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 559) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt

„Przyjaciel"

Katolickie pismo ludowe

wychodzi 3 razy tygodn. w Toruniu Na gwiazdkę otrzyma każdy abonent **„Kalendarz Maryański".** — W ciągu roku daje Wydawnictwo jako podarki różne książki i obrazy.

Na pogrzeb abonentów,

którzy umrą wskutek nieszczęśliwego wypadku zaraz lub w dwa tygodnie po wypadku, wypłaca „Przyjaciel"

150 marek

Przedpłata na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki

Przedpłata kwartalna na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki wynosi na poczcie

— tylko 1 markę, —

a z odnoszeniem do domu 24 fenygów więcej.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Przyjaciel" mit den Gratisbeilagen „Rodzina Chrześciańska", „Przewodnik Naukowy i Literacki" „Szkółka Polska", „Gospodarz", „Kupiec i Przemysłowiec", „Ogrodnik i Pszczelarz" aus Thorn für das IV. Quartal 1911 (Zeitungspreisliste 26 A) und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,24 Mk.

Obige 1,24 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt

Zebrania

„Zjednoczenia Zawodow. Polskiego".
Niedziela trzecia.

W **Altenbögge** o g. 4 u p. Wensmanna.
W **Brauck** o g. 4 u p. Kamphove.
W **Börnig** o g. 11 i pół u p. Plumpe.
W **Bochum III** o godz. 4 u p. Brunsa.
W **Boyer** o g. 2 u p. Emschermann.
W **Brzeziny** o g. 4 u p. Prochackiego.
W **Bielszowice** u p. W. Hofmann.
W **Boiszowy** o g. 2 u p. Jenczmyka.
Czułow o zwykłym czasie.
Chorzów o g. 4 w lokalu posiedzeń, ul. Redena.
W **Datteln** o g. 3 u p. Weringa.
W **M. Dąbrowka** o g. 2 w lokalu posiedz.
W **Essen III** o gdoz. 11 u p. Fasbindera.
W **Gels.-Bismarck I.** o g. 3 u pana Langenscheidt'a.
W **Greppin** u p. Stöckla, wsparcie chorych w sobotę, Wolfenstr. 58.
W **Gelsk.-Bulmke** o g. pół 12 u p. Hiltropa
W **Gels.-Schalke** o godz. 4 u p. Grössa Gewerkenstr.
Herne II o godz. 10 u p. Vienhausa.
Herne-Nord II. o godz. 11 u p. Kortego.
W **Holthausen-Gerthe** o g. 4 u p. Cöppen-Castrop w Ober-Castrop.
W **Herten II.** o g. 2 u Mayera Hernerstr.
W **Habinghorst** o g. 5 u p. Kettlinga
W **Hordel** o g. 4 u p. Stuckmann'a.
W **Hombruch** o g. 5 u p. Schnitter.
W **Katowicka-Hałda** w zwykłym lokalu.
W **Linden** o g. 4 u p. Schillera.
W **Laer** o g. 4 u p. Rensche.
W **Laar** o g. 11 i pół u p. Schravena.
W **Lendziny** o g. 3 u p. Piegrzika.
W **Mengede** o g. 4 u p. Baka.
W **Marxloh** o g. pół 12 u p. Rosenthal.
W **Meckinghoven** o godz. 4 u p. Imenkampa.
W **Neumühl II** o g. 11½ u p. Beheima.
W **Osterfeld II** o g. 1½ u p. ww. Kerkhof.
W **Pawłów** o g. 3 w lok. związkowym..
W **Roellinghausen** o g. 2 u p. K. Mayera.
W **Recklinghausen-Süd I.** o g. pół 12-ej u p. Hasselmann.
W **Recklinghausen-Süd II.** o g. pół 12-ej u p. Silke.
W **Recklinghausen-Süd IV** u pana Mecklinghoffa.
W **Rydułtowach** o godz. 3 w zwykłym lokalu.
W **Rositz i Gorma** o godz. 2 u p. Gaupla w Gormie.
W **Roehlinghausen** o g. 11 u p. Horstmann
W **Rauxel-Cottenburg** o g. 2 u p. Oestereicha.
W **Radzionków** o zw. czasie w zw. lok.
W **Resse** o godz. 3 u p. Wiland wypł. chorym na zebraniu.
W **Ramsdorf** o godz. 3 u p. Maister w Wildenheim.
W **Scherlebeck** o godzinie 11½ u p. Bergera.
W **Stoppenberg** o g. 2 po poł. u p. Hofrogge.
W **Suderwich** o godz. 11½ u p. Tigesa.
W **Sterkrade** o g. 11 u p. Lüdgenherma.
W **Steele** o g. 11. u p. Rahmann.
W **Sodingen** o g. 1 u p. Borgmann.
W **Szombierk** o g. pół 5-ej u p. Ledwiga ulica Wilhelma.
W **Szarley-Piekary** o g. 4 u p. Glazowskiego.
W **Sandersdorf** o g. 4 u p. Kleinau.
W **Sośnica** o g. 3 w lok. związkowym.
W **Wanne III.** o g. 2 u p. Meierwerth.
W **Waltrop** o g. 3 w zwykłym lokalu.
W **Wieszowa** o g. 3 w lok. związkowym.
W **Welców** o g. 11 u p. Pfeiffra.
W **Wirku i w Nowej wsi** w zwykłym lokalu.
W **Wattenscheid** o g. 4 u p. Prokopa.
W **Zabrzu-Dorota** w zwykłym lokalu.
W **Załężu** o godz. 5 u p. Sappy Moltkestrasse.

Gospodarstwo 27 mórg roli I klasow. w tem 6 mórg łąki i ogród wszystko przy domu. Budynek, izby i chlew murowane, stodoła z drzewa, sprzęt bardzo obfity. Inwentarz, 1 koń, 3 krowy, 2 maciory i wszystkie porządki, maneż, maszyna do młocenia, do sieczki, wialnie etc. Na sprzedaż od zaraz z powodu śmierci męża. Cena 6 tysięcy talarów. Zgłoszenia przyjmuje wdowa **R. Mierzwiak, Dziekania b. Osin**, Kr. Kempen (Posen). 4384

Kartofle

do jedzenia, dobrze przebrane polecamy jak od kilku lat stale, tak i tej jesieni

wagonami po 200 do 300 centn.

Mimo, że długotrwałe upały i susza zniszczyły widoki dobrego sprzętu na ziemiach polskich, jesteśmy w stanie zaopatrzyć Rodaków na wychodźtwie w dobre perki

po bardzo tanich cenach.

Opierając się bowiem na kilkoletniem doświadczeniu, postaraliśmy się o nawiązanie stosunków z okolicami, gdzie sprzęt zapowiada się dobry.

Aby módz ocenić wysokość ogólnego zapotrzebowania,

prosimy o rychłe zgłoszenia,

gdż pragniemy wszystkim Szan. Odbiorcom zapewnić punktualną dostawę, co tylko możliwem, gdy zamówienia odbierzemy wcześnie.

Wszelkich objaśnień, ustnie i piśmiennie

udzielamy chętnie każdemu i każdego czasu.

Komu na zakupieniu tanich i dobrych kartofli zależy, niech zapyta u nas o cenę.

Że zamówienia wykonujemy sumiennie, poświadczy chętnie cały zastęp firm i odbiorców, którzy od pięciu lat stale kartofle od nas odbierają.

J. Kwiatkowski i Sp.

Recklinghausen-Süd,
Bochumerstr. 115.

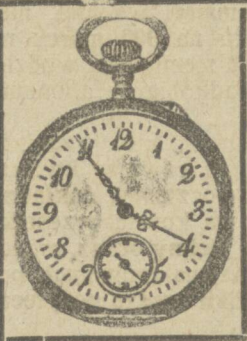
Telefon 581 (Amt Herne) Telefon 581.

Przystanek tramwaju z Herne do Recklinghausen **„Neumark".** 4370

Już czas zap[illegible]
„Wiarusa Polskiego"

Tow. gimn. „Sokół" w Horneburg-Meckinghofen
podaje druhom do wiadomości, że w niedzielę, dnia 17 września urządzamy **pierwszą rocznicę** w zamkniętem kole, w lokalu p. Imenkampa. Początek o godz. 3 po poł. O liczny udział druhów i zaproszonych gości prosi
(3) **Zarząd.**

Towarzystwo św. Barbary w Hövel obchodzi dnia 17 września swą **3-cią rocznicę** na sali p. Pingsten w Hövel. Porządek uroczystości: Od godz. 2 do 4 przyjmowanie bratnich Tow. O g. 4 pochód do kościoła na nabożeństwo. O godz. 8 będzie odegrany teatr: „Dobra rada lepsza od złota". W wolnych chwilach koncert, który wyko na orkiestra p. Ign. Paprockiego z Dortmundu. — Tow., które przybędzie z największą liczbą członków, otrzyma jako nagrodę honorową, piękny obraz. (2) **Zarząd.**



Każdego rodzaju zegary
kupuje się d brze i tanio w fabrycznym składzie -- zegarów --
H. Grześkowiaka
jedynego wyuczonego zegarmistrza polskiego na całą okolicę.
Wanne
Bahnhofstr. 192
w domu p. Marzyny.

Katalogi nowe wydanie wysełam darmo i opłatnie.
Zwracam koszta podróży. 8208

Fr. Bloch, pierwszorzędny zakład krawiecki
w Oberhausen, Bismarkstr. nr. 1,
obok kościoła katol. N. M. P. poleca Rodakom na nadchodzący sezon latowy 8740
wielką ilość materyj na ubrania itd.
Wykonanie wszelkich ubrań podług najnowszej mody i przystępnych cenach.
Tanie lecz tale ceny! Największy wybór

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . **den** . . . **191**

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt

Pijcie piwo z browaru Scharpenseel!

przez lekarzy polecane.

Zbojkotować i zniszczyć „Wiarusa Polskiego"!

Takie hasło wydali znów germanizatorzy dla tego, że „Wiarus Polski" broni samodzielności ludu polskiego i jego towarzystw. Dla tego obowiązkiem każdego prawego Polaka jest abonowanie i polecanie „Wiarusa Polskiego" **krewnym ! znajomym.**

„Wiarus Polski" wychodzi w Bochum w Westfalii i ma dodatki bezpłatne to jest dodatek religijno-powieściowy pod tytułem:

POSŁANIEC KATOLICKI

oraz dodatek dla dzieci i młodzieży, pod tytułem:

SZKÓŁKA NARODOWA.

Wszyscy abonenci są ubezpieczeni do czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny **Kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci otrzymują od czasu czeni na **wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na **300 marek** na ziemi a na 150 mk. pod ziemią i na wodzie. Do tej sumy mają spadkobiercy abonenta prawo.

Każdy nowy abonent, który zapisze „Wiarusa Polskiego" na **czwarty kwartał** r. 1911, nadeśle **kwit pocztowy, dokładny** swój adres i 20 fen. na koszta przesełki, otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz **kilka bardzo pożytecznych książek.**

Przedpłata na poczcie na cały kwartał wynosi 1 m. 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fenygów.

Rodacy! Nie pozwólcie, aby germanizatorzy zdołali zgnieść pismo, które broni Waszej niezależności od Niemców!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 191

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt

„Ojczyzna"

wychodzi trzy razy tygodniowo w Bochum i ma dwa bezpłatne dodatki tj. dodatek religijny pt. **„Dzień Boży"** i dodatek dla dzieci i młodzieży pod tyt. **„Młoda Polska".**

„Ojczyzna" jest redagowana w tym samym duchu, co „Wiarus Polski", a jest przeznaczona dla tych Rodaków, którzy nie mają czasu na czytanie pisma codziennego.

Wszyscy abonenci „Ojczyzny" otrzymują od czasu do czasu jako podarki cenne książki a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny **kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci są nadto ubezpieczeni na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku na ziemi

na 1000 marek

a pod ziemią i na wodzie 500 marek. Do sumy tej spadkobiercy abonenta mają prawo.

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Ojczyznę" na czwarty kwartał roku 1911, nadeśle kwit pocztowy, dokładny swój adres i 20 fen. na koszta przesyłki, otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający **naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz kilka bardzo użytecznych książek.**

Przedpłata kwartalna na poczcie na „Ojczyznę" i wszystkie dodatki wynosi tylko **1 mk. 25 fen.** a z **odnoszeniem** do domu 1 m. 49 fenygów.

Do zapisania najlepiej użyć załączonego poniżej formularza, który wyciąć i wraz z pieniędzmi oddać trzeba na poczcie lub listowemu. Urzędnicy przedpłatę przyjąć są **obowiązani** bez wszelkich trudności.

Prosimy o rozpowszechnianie „Ojczyzny", ponieważ to pismo ułatwia zadanie „Wiarusowi Polskiemu" w walce przeciw zachciankom germanizatorów i toruje drogę poglądom prawdziwie katolicko-narodowym. Gdzie nie można wprowadzić „Wiarusa Polskiego", tam przynajmniej „Ojczyzna" znaleźć się powinna!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 558) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Ojczyzna" (Zeitungspreisliste für 1911 (Seite 558) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt.

Tu prosimy przeciąć i oddać Rodakowi!

„Gazeta Toruńska"

Najstarsze codzienne pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów, wychodzi codziennie w Toruniu i ma sześć bezpłatnych dodatków bardzo pouczającej treści.

Przedpłata wynosi na cały kwartał na poczcie tylko

— 1 markę 50 fenygów, —

z odnoszeniem do domu 42 fen. więcej.

Wydawnictwo **„Gazety Toruńskiej"** daje swoim abonentom co rok prawdziwy

„Kalendarz Maryański"

na Gwiazdkę i **inne podarki, a na pogrzeb abonentów,** zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca

150 marek

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Gazeta Toruńska" mit 6 Gratisbeilagen aus Thorn (Zeitungspreisliste für 1911 S. 556) für das IV. Quartal 1911. und zahle an Abonnement 1,50 Mk. und 42 Pfg. Bestellgeld.

Obige 1,92 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 1910

Kaiserl. Postamt.

„Tygodnik Maryański"

Pismo religijne dla ludu katolicko-polskiego

wychodzi w Bochum

pod kierownictwem księży Polaków.

Przedpłata na poczcie wynosi na cały kwartał

— tylko 50 fenygów,

z odnoszeniem do domu przez listowego 12 fenygów więcej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Przy zamówieniu powiedzieć krótko: Bestelle polnische Zeitung „Tygodnik Maryański" aus Bochum.

Wszyscy abonenci „Tygodnika Maryańskiego" są w „Norymberskim Banku ubezpieczeń na życie" ubezpieczeni na

200 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli tenże wydarzył się na wierzchu, a na połowę tej sumy czyli 100 marek w razie wypadku pod ziemią pod ogłoszonymi warunkami. — Co rok otrzymają abonenci piękny kalendarz książkowy.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Tygodnik Maryański"** (Zeitungspreisliste fuer 1911 Seite 559) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 u. zahle an Abonnement und Bestellgeld 62 Pfennige.

Obige 62 Pfg. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar dar Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1910 Seite 542) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und und Bestellgeld 1,49 M.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exmplar der Zeitung „Wiarus Polski" (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 559) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

„Przyjaciel"

Katolickie pismo ludowe

wychodzi 3 razy tygodn. w Toruniu Na gwiazdkę otrzyma każdy abonent **„Kalendarz Maryański".** — W ciągu roku daje Wydawnictwo jako podarki różne książki i obrazy.

Na pogrzeb abonentów,

którzy umrą wskutek nieszczęśliwego wypadku zaraz lub w dwa tygodnie po wypadku, wypłaca „Przyjaciel"

150 marek

Przedpłata na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki

Przedpłata kwartalna na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki wynosi na poczcie

— tylko 1 markę, —

a z odnoszeniem do domu 24 fenygów więcej.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Przyjaciel" mit den Gratisbeilagen „Rodzina Chrześciańska", „Przewodnik Naukowy i Literacki" „Szkółka Polska", „Gospodarz", „Kupiec i Przemysłowiec", „Ogrodnik i Pszczelarz" aus Thorn für das IV. Quartal 1911 (Zeitungspreisliste 26 A) und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,24 Mk.

Obige 1,24 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.

Za gotówkę!

Jedyny polski skład mebli
w Oberhausen

Za gotówkę! Na odpłatę!

przy ulicy **Ellenbogenstr. 10** w pobliżu ulicy Fryderyka Karola (Friedrich-Karlstrasse) i dworca a naprzeciwko Centralnego Hotelu).

Mamy wielki wybór mebli polerowanych i lakierowanych

pieców do gotowania i ogrzewania, wózków dla dzieci, kanap zwierciadeł, ściennych zegarów itp.

Prosimy o zwiedzenie naszego interesu bez przymusu kupienia.

Za gotówkę! Dostawa franko do domu własną furmanką! Na odpłatę

Antoni Dytkiewicz. & Józef Miśkiewicz.

Na odpłatę!

Nowootwarty! **na kredyt i za gotówkę**

Meble
za 98 mk. wpłaty 4 mk.
za 125 mk. wpłaty 8 mk.
za 250 mk. wpłaty 15 mk.
za 400 mk. wpłaty 18 mk.
Wspaniałe kuchnie i syp.

Nowo otwarty! **za gotówkę 10% rabatu**

Ubrania dla panów
za 15 mk. wpłaty 3 mk.
za 25 mk. wpłaty 5 mk.
za 38 mk. wpłaty 8 mk.
za 48 mk. wpłaty 10 mk.
Każdy kupujący otrzyma kieszonkowy, zegarek rem. z kwitem gwarancyjnym.

Nowo otwarty! **Nowożeńcy i urzędnicy bez wpłaty**

Dom towarowy i mebli S. Neu & Co. 4318
Oberhausen Marktstr. 8. nar. Friedenstr.

Nowo otwarty! **Darmo** otrzymują nowożeńcy za. nar. Talenay

M. Minden

Herten i. W. Ewaldstr. 57. (4381) **Erkenschwick** Stimbergstr. 100.

Garderoba dla panów, chłopców i robotnicza.

Eleganckie wykonanie na miarę.

Zdolnych agentów 4283 **i kolporterów**

poszukujemy od zaraz lub później za bardzo wysokiem wynagrodzeniem, natychmiastpłatnem. Szczegóły bezpłatnie. Adres:
Firma Unia księgarska
Bytom 3. Beuthen O.-S.

Warsztat szewski 4392

z urządzeniem, urządzenie dla stancyi jest zaraz na sprzedaż
T. Styś, Bottrop,
Gladbeckerstrasse 25.

Uczennica

potrzebna od zaraz lub 1 października do składu galanteryi i towarów krótkich. 4395
Fr. Jozefoski
Herne, Bahnhofstr. 52.

Wszelkie druki
po cenach umiarkowanych wykonuje
„Wiarus Polski".
Bochum.

Wiele pieniędzy
każdy kupiec i przemysłowiec polecając swe towary we „Wiarusie Polskim"
zarobić może
gdyż pozyska licznych now. odbiorców

Książki do nabożeństwa
poleca
„Wiarus Polski"

Palcie Burrus! 2721

Tab. Burr. Maryland za p. 10 f.
„ „ Importation „ „ 35 f.
Roczny obrot przeszło 2 i pół mil. kilogramów.
Pap. Burr. Algeriennes szt. 1 f.
„ „ Elégantes „ 1 ½ f.
Olbrzymie papierosy Burr. 2 f.
lekkie i miłe 14 cm. długie tylko **prawdziwe ze stemplem Burr.**

Prosimy uważać na firmę Burrus i znak ochronny lew, ponieważ istnieją naśladown.

Pierwszorzędnego
pom. krawieckiego
na wielkie sztuki i stałe zatrudnienie poszukuje od zaraz 4397
Jan Błażejczak
Habinghorst b. Rauxel Kronprinzenstr95

Skład kolonialny z powodu innego przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż. Cena 2300 mk. Jedyny polski skład w miejscu. Oferty pod nr. 4398 do administracyi „Wiarusa Polskiego".

W niedzielę dnia 17 września bm. odbędzie się
walne zebranie
spółki spożywczej „Fortuna"
w Bruckhausen n. R. w lokalu pana Honiga ulica Cesarska o godz. 3 po poł. Na porządku dziennym rozwiązanie spółki „Fortuna".

Uwaga: Drugie zebranie odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 8 wieczorem w tym samym lokalu.

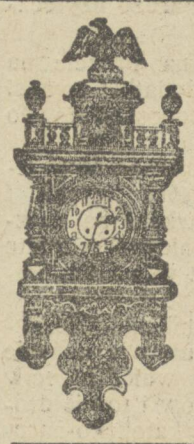
Zarząd 4396 Rada Nadzorcza. Jan Wolik.

Baczność! Mam na sprzedaż posiadłość 12 mórg, w jednym sztuku rola żytnia, wszystka przy domie z żywem i martwym inwentarzem. Cena podług ugody. Reflektanci zechcą się zgłosić wprost pod adresem: **Wawrzyn Grósy, Kriewen-Abbau post Lubin Kreis Kosten** stacya kolei Krzywin albo Lubin lub Jerka. Na odpowiedź proszę dołączyć znaczek. 4285

---

2 zecerów

na stałe zatrudnienie
:: przyjmie od zaraz ::
Drukarnia „Wiarusa Polskiego" w Bochum.



Regulatory, zegary ścienne budziki dobry mechanizm, jednolity kolor drzewa piękny czysty dźwięk 1.10 metr. wysoki **17.50** m. Fabr. skład zegar.

H. Grześkowiak
jedyny polski zegarmistrz na całą okolicę 4150
tylko
Wanne, Bahnhofstr. 192
w domu p. Marzyny.
Katalogi nowe wydanie darmo i opłatnie. Towarzystwa otrzymają rabat.
Zwracam koszta podróży

Nie do uwierzenia! **Zupełnie darmo!!**



Gramofon, wartości 35 marek daję temu, kto zakupi 10 płyt dwustronnych, za 30 mk. grających najnowsze i najpiękniejsze kuplety, śpiewy uliczne rozmowy itd. Najstosowniejszy rozrywka dla każdego!!
Illustrow. cennik na żądanie.
B. Wosik, Oberhausen-Rhld.
zegarki, instrumenta muzyczne, cygary itd. wysyłam każdemu
SOR WIESKOWY „ESTONIA"

Baczność Towarzystwa!

Fotograf polski
Stefan Pierzchalski
mieszka tylko
Wanne, ulica Karola nr. 1.

Baczność Rodacy **Baczność Rodacy!**

Oznajmiam Szanownym Rodakom zarazem wszelkim towarzystwom tak kościelnym, świeckim jak i gniazdom sokolim, iż dostawiam pierwszorzędną **muzykę** na wszelkie uroczystości towarzyskie oraz na wszelkie zabawy familijne począwszy od dwóch osób, aż do najwyższej obsady. Licząc na poparcie szanownych towarzystw i Rodaków, kreślę
z szacunkiem 3005
Andrzej Milczyński, kapelmistrz
Recklinghausen-Süd, Hillerheide, Hernerstr. 197.

Stara żytniówka

4382 **litr 75 fenygów.**

N. Wolff, Gelsenkirchen,
Bahnhofstr. 66 Telefon 1756

Dwa
mieszkania

po 4 pokoje na 1 i 2 piętrze w ogrodzie w pobliżu klasztoru zaraz do wynajęcia. Bliższe szczegóły w ekspedycyi „Wiarusa Polskiego".

Matzdorff & Zerkowski
Poznań 1279

wysyłają franko i za zal. pocztową pierze wa pościele

10 funtów	pierza darteg.	za 10 i za	15 mrc
10 „	„ „ lepszego	„ 20	„
10 „	„ „ białego	„ 25	„
10 „	„ „ bardzo dobrego	„ 30	
10 „	„ „ nadzwyczaj „	„ 35	„

Z naszych gęsi kwap i pierze niedarte po rozmaitych cenach zawsze świeże na składzie. Próby bezpłatnie i franko. W razie przesyłka nie dopisze wymaganiom, odbieramy ją z powrotem
Zastępca Jan Bloch.
w Essen Turmstrasse 14.

W Poznaniu jest
restauracya
z powodu choroby właściciela od 1. 10. t. r. korzystnie do sprzedania. Położenie w rynku gdzie 3 razy w tydzień targ. Potrzeba 1700 mk. Zgł. przyjm.
St. Szymański, Posen W. 6.
Helenenstr. 20. a. Markt. 4389

Samotna pani poszukuje
służącej
na 1 września albo później. 4388
Jadwika Marcinkowska
Elberfeld, Königstr. 21.

Kapitały hipotyczne
na majątki miejskie i wiejskie pod dogodnymi warunkami. Pożyczki i kapitał wkładowy osobom solidn. udziela 4287
Allg. Bayr. Hypotheken Vermittlungs-Bank
Hans Ziegler, Nürnberg Ammanstr. 9.
Na odpow. znaczek dołączyć. Poszukuje się zastępców.

Baczność! 4263 **Baczność!**
Polski Dom towarowy pod „Białym Orłem"
wł. **Jan Błoch Essen, Turmstr. 14**
Mam na składzie **w wielkim wyborze**
materye na suknie, bluzki i fartuchy. Gotowe fartuchy. Płótno, perkale, nesle. Polskie poszwy, damasty, płótno na wsypy.
Darte pierze z Polski za funt 1.30. 2.30, 3.00, 3.75, 4.50.
Firany, pokrycia na łóżka, stoły i komody.
Spodnie i paski sokolskie!
Maciejówki Adamskiego. Koszulki sokole.
Wiązarki, powinszowania, telegramy kościuszkowskie, karty z widokami.

Noc śmierci
czyli
ślepa niewolnica z Sziras.

Powieść nadzwyczaj zajmująca z czasów króla Jana Sobieskiego.

Trzy grube tomy.
Cena 5 marek.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Poleca i wysyła odwrotnie za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką pocztową
księgarnia „Wiarusa Polskiego".
Bochum, Maltheserstr. 17, telefon nr. 538.

Zbojkotować i zniszczyć „Wiarusa Polskiego"!

Takie hasło wydali znów germanizatorzy dla tego, że „Wiarus Polski" broni samodzielności ludu polskiego i jego towarzystw. Dla tego obowiązkiem każdego prawego Polaka jest abonowanie i polecanie „Wiarusa Polskiego" krewnym i znajomym.

„Wiarus Polski" wychodzi w Bochum w Westfalii i ma dodatki bezpłatne to jest dodatek religijno-powieściowy pod tytułem:

POSŁANIEC KATOLICKI

oraz dodatek dla dzieci i młodzieży, pod tytułem:

SZKÓŁKA NARODOWA.

Wszyscy abonenci są ubezpiedo czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny **Kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci otrzymują od czasu czeni na **wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na **300 marek** na ziemi a na 150 mk. pod ziemią i na wodzie. Do tej sumy mają spadkobiercy abonenta prawo.

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Wiarusa Polskiego" na czwarty kwartał r. 1911, nadeśle kwit pocztowy, dokładny swój adres i 20 fen. na koszta przesełki, otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, **oraz kilka bardzo pożytecznych książek.**

Przedpłata na poczcie na cały kwartał wynosi 1 m. 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fenygów.

Rodacy! Nie pozwólcie, aby germanizatorzy zdołali zgnieść pismo, które broni Waszej niezależności od Niemców!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . den . . . 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt

„Ojczyzna"

wychodzi trzy razy tygodniowo w Bochum i ma dwa bezpłatne dodatki tj. dodatek religijny pt. „Dzień Boży" i dodatek dla dzieci i młodzieży pod tyt. „Młoda Polska".

„Ojczyzna" jest redagowana w tym samym duchu, co „Wiarus Polski", a jest przeznaczona dla tych Rodaków, którzy nie mają czasu na czytanie pisma codziennego.

Wszyscy abonenci „Ojczyzny" otrzymują od czasu do czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rokiem bardzo **praktyczny kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci są nadto ubezpieczeni **na wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na ziemi

na 1000 marek

a pod ziemią i na wodzie 500 marek. Do sumy tej spadkobiercy abonenta mają prawo.

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Ojczyznę" na czwarty kwartał roku 1911. **nadeśle kwit pocztowy, dokładny swój adres i 20 fen. na koszta przesyłki, otrzyma jako podarek piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz **kilka bardzo użytecznych książek.**

Przedpłata kwartalna na poczcie na „Ojczyznę" i wszystkie dodatki wynosi tylko **1 mk. 25 fen.** a z odnoszeniem do domu 1 m. 49 fenygów.

Do zapisania najlepiej użyć załączonego poniżej formularza, który wyciąć i wraz z pieniędzmi oddać trzeba na poczcie lub listowemu. Urzędnicy przedpłatę przyjąć są **obowiązani** bez wszelkich trudności.

Prosimy o rozpowszechnianie „Ojczyzny", ponieważ to pismo ułatwia zadanie „Wiarusowi Polskiemu" w walce przeciw zachciankom germanizatorów i toruje drogę poglądom prawdziwie katolicko-narodowym. Gdzie nie można wprowadzić „Wiarusa Polskiego", tam przynajmniej „Ojczyzna" znaleźć się powinna!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 558) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

. . . . den 1911

Kaiserl. Postamt

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1911 (Seite 558) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt.

Tu prosimy przeciąć i oddać Rodakowi!

„Gazeta Toruńska"

Najstarsze codzienne pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów, wychodzi codziennie w Toruniu i ma sześć bezpłatnych dodatków bardzo pouczającej treści.

Przedpłata wynosi na cały kwartał na poczcie tylko

— 1 markę 50 fenygów, —

z odnoszeniem do domu 42 fen. więcej.

Wydawnictwo „Gazety Toruńskiej" daje swoim abonentom co rok prawdziwy

„Kalendarz Maryański"

na Gwiazdkę i inne podarki, a na pogrzeb abonentów, zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca

150 marek

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Gazeta Toruńska" mit 6 Gratisbeilagen aus Thorn (Zeitungspreisliste für 1911 S. 556) für das IV. Quartal 1911. und zahle an Abonnement 1,50 Mk. und 42 Pfg. Bestellgeld.

Obige 1,92 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 1911

Kaiserl. Postamt.

„Tygodnik Maryański"

Pismo religijne dla ludu katolicko-polskiego

wychodzi w Bochum

pod kierownictwem księży Polaków.

Przedpłata na poczcie wynosi na cały kwartał

— tylko 50 fenygów,

z odnoszeniem do domu przez listowego 12 fenygów więcej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Przy zamówieniu powiedzieć krótko: **Bestelle polnische Zeitung „Tygodnik Maryański" aus Bochum.**

Wszyscy abonenci „Tygodnika Maryańskiego" są w „Norymberskim Banku ubezpieczeń na życie" ubezpieczeni na

200 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli tenże wydarzył się na wierzchu, a na połowę tej sumy czyli 100 marek w razie wypadku pod ziemią pod ogłoszonymi warunkami. — **Co rok otrzymają abonenci piękny kalendarz książkowy.**

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Tygodnik Maryański"** (Zeitungspreisliste fuer 1911 Seite 559) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 u. zahle an Abonnement und Bestellgeld 62 Pfennige.

Obige 62 Pfg. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar dar Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1910 Seite 542) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und und Bestellgeld 1,49 M.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exmplar der Zeitung „Wiarus Polski" (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 559) aus Bochum für das IV. Quartal 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

„Przyjaciel"

Katolickie pismo ludowe

wychodzi 3 razy tygodn. w Toruniu Na gwiazdkę otrzyma każdy abonent **„Kalendarz Maryański".** — W ciągu roku daje Wydawnictwo jako podarki różne książki i obrazy.

Na pogrzeb abonentów,

którzy umrą wskutek nieszczęśliwego wypadku zaraz lub w dwa tygodnie po wypadku, wypłaca „Przyjaciel"

150 marek

Przedpłata na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki

Przedpłata kwartalna na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki wynosi na poczcie

— tylko 1 markę, —

a z odnoszeniem do domu 24 fenygów więcej.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Przyjaciel" mit den Gratisbeilagen „Rodzina Chrześciańska", „Przewodnik Naukowy i Literacki" „Szkółka Polska", „Gospodarz", „Kupiec i Przemysłowiec", „Ogrodnik i Pszczelarz" aus Thorn für das IV. Quartal 1911 (Zeitungspreisliste 26 A) und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,24 Mk.

Obige 1,24 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt

. . . . . en 1911

Kaiserl. Postamt.